8 str. Sobota, 10 marca 1934 20 gr.

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ BYDGOSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KASZUBSKI

DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ TCZEWSKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok VI

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56. Filja Admin.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747
Telefon nocny: 747
Telefon Filji: 748
Konto czekowe P. K. O. 160-315

Nr. 56

Akt społecznej sprawiedliwości i państwowej mądrości

Minister Hubicki o ustawie scaleniowej

Warszawa, 9. 3. (PAT). W dniu wczorajszym w Min. Op. Społ. odbyła się konferencja prasowa, poświęcona omówieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznem, t. zw. „ustawy scaleniowej, która, jak wiadomo, weszła w życie z dn. 1 stycznia 1934 r.

Na wstępie zabrał głos p. minister Hubicki: który oświadczył m. in. co następuje:

„To, co się o ustawie scaleniowej mówi poza nielicznymi wyjątkami ma zabarwienie zawsze specyficzne. Albo się nie rozumie, co to są ubezpieczenia społeczne, albo się je zwalcza przez opozycyjność polityczną. Wiem, że ustawa ma duże braki, lecz braki tej ustawy leżą w zupełnie innych płaszczyznach, niż się to zwykle o nich mówi. Młodość naszej państwowości, brak ciągłości gospodarczej i różnorodność w trzech zaborach podstaw tej gospodarki, brak własnej statystyki, to są te rzeczywiste i chroniczne przyczyny słabości naszych ustaw ubezpieczeniowych.

Chciałem parę słów powiedzieć od siebie o tem, jak się patrzę na ubezpieczenia społeczne jako na czynnik gospodarki kraju. Są one zdaniem mojem koniecznością i gospodarczą i społeczną dla każdego współczesnego państwa. Wycofanie przez państwa tej instytucji życia społecznego byłoby cofnięciem się w głębokie średniowiecze. Dla świata pracy najemnej mają ubezpieczenia społeczne znaczenia zasadnicze, gdyż ratują tego najemnika w chwili nieszczęść i mogą stworzyć pomost pokojowego porozumienia między pracodawcą i pracobiorcą. Czasy arbitralnych stosunków pomiędzy pracodawcą a wdzięcznym najemnikiem minęły. Wyłożone pieniądze na ubezpieczenia społeczne są pieniędzmi, lokowanymi w dobrym interesie i dobrze się procentują.

Jest rzeczą słuszną, by więcej posiadający złożyli coś w ofierze mniej uposażonemu, by zdrowy użyczył w części z tego, co przeznacza na podtrzymanie zdrowia temu, który mniej jest zasobny w to zdrowie. W tej solidarności społecznej leży właśnie założenie etyczne, dające przewagę zasadniczą ubezpieczeniom nad oszczędnościami indywidualnemi i zwalczanie ubezpieczeń, tworzenie egoistycznych zainteresowań jest rzeczą zdaniem mojem niemoralną. Zapewne byłoby rzeczą dobrą gdyby można było ubezpieczenia społeczne oprzeć nie na zasadzie przymusu, ale na takie postawienie sprawy nie stać jeszcze ludzkości i wątpię, czy kiedykolwiek stać będzie.

Ubezpieczenie musi być uważane za akt społecznej sprawiedliwości i państwowej mądrości. Świat pracy nie mniej musi być traktowany przez państwo jako czynnik równorzędny z innemi warstwami społecznemi, musi znaleźć dla siebie choć cząstkę w indemnizacji za materjalne upośledzenie.

Na zakończenie chciałem wspomnieć jeszcze o trudnościach obecnie związanych z wprowadzeniem ustawy w życie. W innych państwach wprowadzenie podobnej ustawy kosztowało 2—4 lata pracy. Nasza ustawa zajęła zaledwie kilka miesięcy. Termin jej wprowadzenia został ustalony na dzień 1 stycznia br. Uchwalona była w marcu. Wskutek tego wprowadzono wielką ilość poprawek, i trzeba ją było przeredagować. Zajęło to tyle czasu, że została ogłoszona dopiero w lipcu. Na organizację zostało 6 miesięcy. Pośpiechu tego nie domagało się Ministerstwo, lecz z jednej strony sfery pracownicze, z drugiej strony przemysłowe i rolnictwo, tj. ci wszyscy, którzy teraz bezceremonjalnie rozprawiają o błędach i niedokładnościach wynikłych z pośpiechu".

Po przemówieniu p. ministra Hubickiego dłuższy referat wygłosił p. wiceminister Duch, uzasadniając potrzebę wprowadzenia ustawy scaleniowej. Reforma ubezpieczeń społecznych — zaznaczył m. in. mówca — oddawna uważana za palącą potrzebę, była w ciągu ostatnich lat przedmiotem pracy czynników rządowych i ustawodawczych. Najpoważniejszą bolączką, uzasadniającą konieczność reformy była różnorodność ustaw ubezpieczeniowych w poszczególnych dzielnicach. W tym stanie rzeczy obywatel państwa polskiego posiadał w zależności od swego miejsca pracy różne prawa i obowiązki. Wysokość składek w województwach centralnych wschodnich i południowych wynosiła 8,7 proc., w zachodnich 11,35 proc, na G. śląsku 14 proc. Jeszcze jaskrawsze różnice były w rolnictwie. Nowa ustawa starała się te różnice wyrównać. Wbrew poglądom o rzekomem utworzeniu nowych posad urzędniczych, należy stwierdzić, że pomimo wprowadzenia nowej gałęzi ubezpieczeń, liczba urzędników instytucyj ubezpieczeń społecznych uległa zredukowaniu o przeszło 1000 pracowników.

Rozpoczęcie budowy polskiego motorowca transatlantyckiego w Monfalcone

o) Triest, 9. 3. (Tel. wł.). Na stoczni w Monfalcone postawiono kil pierwszego z dwóch wielkich statków motorowych, zamówionych przez polską linję okrętową Gdynia — Nowy Jork.

Postawienie kilu pierwszego z tych statków, noszącego numer porządkowy 1126, odbyło się w obecności konsula generalnego Rzplitej w Trieście, p. Dygata, radcy technicznego Ministerstwa Przemysłu i Handlu inż. Bagniewskiego, którym towarzyszyli przedstawiciele dyrekcji stoczni budującej statki „Cantieri Riuniti del'Adriatico".

Obóz treningowy polskiej ekipy challenge'owej

rozpoczął się już w Grudziądzu

Przygotowania do tegorocznego „Challange'u są w pełnym toku. 1-go marca rozpoczął się w Grudziądzu obóz treningowy polskiej ekipy lotniczej, który potrwa cztery miesiące, poczem zostanie przeniesiony do Warszawy.

W obozie biorą udział z bardziej znanych pilotów kpt. Bajan i kpt. Dudziński, a nadto duża ilość młodych pilotów, gdyż jednym z głównych zadań obozu jest wyłowienie nowych talentów lotniczych.

Treningi odbywają się na starych aparatach, a dopiero na zawody przydzielone pilotom zostaną nowe maszyny RWD i PZL, specjalnie konstruowane na Challenge.

Olbrzymią aferę kolejową wykryto w Brześciu nad Bugiem

(o) Brześć nad Bugiem 9 3 (tel. wl.) Od dłuższego czasu bawi tu specjalna komisja Ministerstwa Komunikacji, która zajmuje się badaniem świeżo wykrytej wielkiej afery kolejowej. Od czasu istnienia PKP do ostatnich dni wszelkiego rodzaju transporty, nie wyłączając drobnicowych, okradane były na terenie województwa poleskiego przez personel kolejowy.

W toku trwającego śledztwa aresztowano 20 osób a jeszcze 30 funkcjonarjuszów kolejowych pozostaje pod zarzutem współudziału w kradzieżach.

Rozmiary afery są ogromne, gdyż okradano nietylko przesyłki krajowe ale i zagraniczne.

Na Zamku

Warszawa, 9. 3. (PAT). P. Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj szefa Wojskowego Instytutu Geograficznego płk. dypl. Zielińskiego, który wręczył P. Prezydentowi album pamiątkowy, zawierający mapy wojskowe wykonane przez instytut.

Warszawa 9 3 (PAT). W dniu 8 bm. p. Peter Schau, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Danji złożył p. Prezydentowi Rzplitej swoje listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji na Zamku królewskim.

Przed komisją mieszaną w Katowicach

toczy się rozprawa lekarzy z Bytomia

Katowice, 9. 3. (Pat) W dn. 8 bm. odbyła się przed komisją mieszaną główna rozprawa niemieckich lekarzy dr. Schwenkla i Feuereisena, wyznaczona na skutek ich zażalenia przeciwko rządowi niemieckiemu o wydalenie ich z kasy brackiej w Bytomiu. Jest to pierwsza główna rozprawa, wyznaczona w podobnej sprawie.

W skład komisji mieszanej wchodzą Calonder jako przewodniczący pp. Morawski i Chmielewski, jako polscy członkowie oraz p.p. Praschna i Matouscka, jako niemieccy członkowie komisji. Rozstrzygnięcie wydane zostanie na piśmie w ciągu 3 tygodni.

Wkłady oszczędnościowe rosną

Warszawa 9 3 (PAT). Wkłady oszczędnościowe w PKO wzrosły w lutym o 7,258,966 zł. osiągając na dzień 28 lutego stan 498.612.995 zł., łącznie zaś z wkładami, pochodzącemi z waloryzacji dawnych wkładów marcowych — 524.157,971 zł. W ciągu lutego PKO wydało 26,664 nowych książeczek oszczędności.

Francusko-niemieckie rozmowy rozbrojeniowe

Simon — Hoesch — Hitler — Neurath

Londyn 9 3 (PAT). Ambasador niemiecki w Londynie Hoesch odbył wczoraj dłuższą rozmowę z ministrem spraw zagr. Simonem, która jest o tyle ważna i znamienna, że w wyniku tej rozmowy ambasador Hoesch jakoby za namową Simona postanowił wyjechać do Berlina celem porozumienia się z kanclerzem Hitlerem i ministrem spraw zagr. Neurathem. Tematem rozmów Hoescha z Simonem była oczywiście sprawa rozbrojenia, a przedewszystkiem niemieckie żądania lotnicze, jak również sprawa centralnej Europy w związku z projektowaną wizytą Dollfussa i Goembesa w Rzymie

Sąd nałożył sekwestr na Zakłady Żyrardowskie

Pierwszy etap walki polskich akcjonarjuszy z obcemi kapitalistami rozegrany

Warszawa 9 3 (PAT). W dniu wczorajszym wydział handlowy Warszawskiego sądu okręgowego ogłosił postanowienie w sprawie Zakładów Żyrardowskich.

Sąd postanowił zabezpieczyć pozew grupy mniejszości akcjonarjuszów polskich, po unieważnieniu uchwały walnego zgromadzenia akcjonarjuszy z dnia 22 stycznia 1934 r., przez ustanowienie do czasu rozstrzygnięcia sporu sekwestru na zakładach, mianując jednocześnie zarządzającymi inżyniera technologa Władysława Szrednickiego, inż. Wacława Lacherta naczelnego dyrektora syndykatu eksportu odzieży, byłego naczelnego dyrektora Zakładów Przemysłowych Scheibler i Grohman, oraz Wacława Szujskiego, byłego senatora.

Wydając powyższe postanowienia, sąd brał pod uwagę m. in.: 1) że dotychczasowa gospodarka Zakładów Żyrardowskich, czy to przez stałe wykonywanie dawno już wygasłej a korzystnej tylko dla jednego z kontrahentów — firm zagranicznych umowy, czy to przez fakt pobierania lichwiarskich procentów na rzecz firm francuskich od transakcyj na żadnych umowach nie opartych, ani nie znajdujących oparcia w zwyczajach handlowych — godzi w pierwszym rzędzie w prawa i interesy mniejszości akcjonarjuszy, sprzyjając jednocześnie odpływowi znacznych kapitałów zagranicę; 2) Stosowanie tego rodzaju systemu rządzenia w spółce akcyjnej świadczy o nienotowanych w stosunkach handlowo-przemysłowych metodach, wkraczających już przez to w aferę uchybień, normowanych przez prawo karne; 3) Że żądanie powodów w sprawie niniejszej w istocie swojej zmierza poprzez unieważnienie uchwał walnego zgromadzenia do uzdrowienia metod gospodarki w spółce i dochodzenia należności od dotychczasowych członków zarządu z tytułu szkód i strat; 4) Że pozostawienie obecnych zarządców u steru władzy towarzystwa Zakładów Żyrardowskich do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sporu mogłoby spowodować dla spółki dalsze niepowetowane straty.

Zniesienie Sądów Doraźnych
wyrazem ładu i bezpieczeństwa publicznego

Całe społeczeństwo powita z wdzięcznością decyzję Rady Ministrów o **zniesieniu sądów doraźnych** w odniesieniu do wszystkich przestępstw, podpadających pod ten tryb orzecznictwa, za wyjątkiem spraw szpiegowskich. I cała opinja publiczna dojrzy w tym akcie rządu, zapowiedzianym zresztą przez ministra sprawiedliwości już w czasie tegorocznej sejmowej dyskusji budżetowej, **realny dowód zwiększenia się w państwie bezpieczeństwa i porządku publicznego.** Ten spadek przestępczości umożliwił rządowi nawrót do normalnego wymiaru sprawiedliwości, do zasad humanitaryzmu, bez narażenia na szwank najżywotniejszych interesów państwa.

Sądy doraźne zostały wprowadzone na terenie całego państwa rozporządzeniem Rady Ministrów z 2 września 1931 r., ogłoszonem w dwa dni później w Dzienniku Urzędowym, a opartem na dekrecie Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu doraźnem z 10 marca 1928 r.

W połowie roku 1931 zaznaczył się niepokojący wzrost przestępczości, szerzyć się zwłaszcza poczęły niemal nagminnie przestępstwa szczególnie groźne dla bezpieczeństwa publicznego, jak napady rabunkowe i morderstwa. Był to okres największego chyba nasilenia kryzysu gospodarczego, za którem szło bezrobocie i rozlewająca się coraz szerzej nędza. Zubożenie bowiem szerokich warstw jest naturalnem, powracającem stale, nieuniknionem prawie podłożem dla wzrostu przestępczości. Równocześnie zaś działały z ukrycia **siły odśrodkowe,** dążące do zawichrzenia ładu publicznego w państwie, które dla swych celów dywersyjnych czy szpiegowskich umiały wyzyskać zmniejszone u ludzi, borykających się z nędzą, poczucie prawa, etyki i obowiązków wobec państwa i społeczeństwa. Wprowadzenie sądów doraźnych w tej sytuacji było koniecznością państwową; miały one działać w sposób odstraszający na mniej uświadomione i popadające w konflikt z prawem jednostki, w sposób wychowawczy na szerokie warstwy społeczeństwa i położyć miały w sposób zdecydowany tamę rozlewającemu się szeroko złu.

Instytucja sądów doraźnych w Polsce na przestrzeni ostatnich dwóch zgórą lat była często przedmiotem ostrej krytyki i namiętnych ataków. Jednostronny, czułostkowy „humanitaryzm" usiłował brać w obronę jednostki, które same przez swój czyn zbrodniczy postawiły się poza nawias społeczeństwa, a nie dostrzegał, że w grę tu wchodzi równocześnie i przedewszystkiem **interes publiczny i państwowy.** Ataki te na orzecznictwo doraźne grzeszyły stale przesadą, operowały przy każdej sposobności całemi setkami rzekomych wyroków, w sposób demagogiczny mówiły o „cieniu szubienic", który rzekomo zaciężył nad życiem współczesnej Polski. **Rzeczywistość była zawsze bardzo daleka od tych ponurych obrazów.**

Przedewszystkiem tylko drobny ułamek zbrodni, podpadających z litery prawa pod sądy doraźne, tylko wypadki szczególnie drastyczne były poddawane orzecznictwu doraźnemu. Prokuratura, decydująca o tem, czy dana sprawa ma być sądzona w trybie zwykłym czy doraźnym, brała zawsze pod uwagę nietylko cechy indywidualne zbrodni, ale i stopień nasilenia zbrodniczości w danym rejonie, w danem środowisku i odnośnie do danego typu przestępstwa. Sąd doraźny był zawsze aktem wyjątkowym i ostatecznością dla obrony bezpieczeństwa i ładu publicznego.

To też na przestrzeni roku 1932 tylko 251 osób oddano pod sąd doraźny, w r. 1933 liczba ta spada o 40 proc., do liczby 152. Tylko mniejwięcej połowa tych spraw zakończyła się wyrokiem skazującym: w r. 1932 — 120, w r. 1933 — 82. Wykonano przez te dwa lata wyroków 138, ułaskawienia więc dotyczyły ponad 30 proc. wyroków skazujących.

Dziś sądy doraźne odchodzą w Polsce w przeszłość. Następuje to w momencie, gdy gdzieindziej — by przypomnieć tylko Austrję — leje się krew, a stan oblężenia i masowe wyroki sądów doraźnych z trudem podtrzymują samą już egzystencję państwa. **W Polsce, w tej prawdziwej oazie ładu społecznego i bezpieczeństwa publicznego, normalizacja stosunków wewnętrznych tak duże poczyniła już postępy, że zbędnym już stał się w walce z przestępczością wyjątkowy instrument sądów doraźnych.**

Nowy kierownik wydziału żeglugowego w departamencie morskim

Jak donosiliśmy kierownictwo wydziału żeglugowego Departamentu morskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu objął kpt. marynarki inż. Bolesław Gajewski.

Kpt. Gajewski ukończył w 1914 r. Wyższą Wojenną Morską Szkołę Inżynieryjną w Kronsztacie w stopniu inżyniera porucznika marynarki, poczem został przydzielony do floty czarnomorskiej i pływał na jej jednostkach bojowych, w r. 1925 zaś *ukończył w Toruniu kurs nawigacyjny Szkoły Oficerów Marynarki Wojennej.* W r. 1921 przebywał na stoczni w Anglji i przeszedł praktykę w dziedzinie dozoru budowy statków. Kpt. Gajewski był powołany w r. 1922 na komendanta Linji Żeglugi Śródlądowej w Toruniu, w 1926 r. został przydzielony do Sztabu Głównego dla spraw komunikacyj wodnych.

W trosce o rozwój Gdyni
Firmy gdyńskie zwolnione będą od opłat stemplowych

Na posiedzeniu Sejmu **poseł Tebinka** zreferował projekt ustawy w sprawie ulg **w zakresie opłat stemplowych od pism,** stwierdzających czynności prawne, związane z portami polskiego obszaru celnego. Projekt ustawy upoważnia Ministra Skarbu do **zwalniania firm, pracujących na terenie portu w Gdyni od opłat stemplowych tak jak to ma miejsce przy zwalczaniu od podatku przemysłowego.**

Projektowana ustawa — mówił referent poseł Tebinka — jest **postulatem sfer gospodarczych portu gdyńskiego.** Projektowana ustawa na posiedzeniu podkomisji gdyńskiej w dniu 7 grudnia była przedyskutowana i przyjęta i jest dla życia **portu w Gdyni pożyteczna,** a nawet dziś **konieczna.** Projektowana ustawa ma na celu zapewnić życiu gospodarczemu portu gdyńskiego **te same prawa, jakie ma port gdański,** mianowicie w porcie gdańskim od firm portowych **opłat stemplowych się nie pobiera.**

Ostatni układ między Polską a W. M. Gdańskiem w sprawie użytkowania portu gdańskiego przez Polskę i zapewniający Gdańskowi roczny przeładunek w minimalnej wysokości **4.200.000 ton,** nakładający natomiast na Gdańsk obowiązek wydatnego obniżenia opłat portowych, jest dla całości życia gospodarczego w Polsce pożyteczny. Jednakowoż dla konkurencyjności Gdyni był **niebezpieczny** i dlatego wszelkie różnice, jakie **istnieją w Gdyni z korzyścią dla Gdańska, należałoby jaknajspieszniej usunąć.** Ostatnie miesiące wykazują spadek przeładunku Gdyni w porównaniu z Gdańskiem. Tłumaczę to sobie **nietylko utrudnieniami,** które usuwa projektowana ustawa. Także szczupły personel portowy, który nie był w stanie podołać rekordowo rozwijającej się pracy w porcie, był poważnem utrudnieniem. Brak ten staraliśmy się usunąć, projektując bardzo wydatne powiększenie kredytów **dla Urzędu Morskiego w Gdyni przy budżecie Ministerstwa Przemysłu i Handlu.** W tej chwili uważam, że opieka Rządu nad naszym portem w Gdyni powinna być jeszcze troskliwsza.

Port Gdynia stanął przed **wielką niewiadomą,** jaką jest **układ,** zawarty między Polską a Rzeszą Niemiecką po dziesięcioletniej wojnie gospodarczej. Bądźcobądź zdajemy sobie sprawę z tego, **że** na tem podłożu tej wojny gospodarczej **zawdzięcza Gdynia w dużej mierze swój rekordowy rozrost,** że skończenie wojny gospodarczej z chwilą, gdyby nie było bardzo **troskliwej i czułej opieki ze strony Rządu,** a w co **święcie wierzę, że będzie, mogłoby się na konkurencyjności Gdyni odbić.** Ustawa projektowana jest w najwyższym stopniu dla **portu gdyńskiego korzystna,** nie wywołała ona na komisji żadnych zastrzeżeń i proszę Wysoką Izbę o przyjęcie jej w brzmieniu proponowanem przez Rząd.

Po przemówieniu posła Tebinki Sejm **przyjął ustawę.**

„Narodowe" cenzurki

Kiedy, dzięki rewelacjom prasy, wyszło na jaw, że najważniejszą przyczyną „wykluczenia" ks. Rogozińskiego były jego „karygodne" wystąpienia przeciwko „niedokładnościom" kasowym, niewinnym igraszkom towarzyskim, niesłusznie zwanych gorszącemi pijaństwami, kiedy stało się jawnem, „niesubordynowany" kapłan ośmielił się potępić takie drobnostki jak fałszywe księgowanie składek lub niewyliczenie się z pieniędzy zebranych na sztandar, że pozwolił sobie wyrazić ujemną opinję o pewnej loteryjce na cele „narodowe", która wogóle się nie odbyła pomimo sprzedania większej ilości losów — wówczas „zrozumiałe" oburzenie wodzów Stronnictwa Narodowego doszło do jawnego stanu wrzenia i wybuchu wściekłości.

Zarzuty, jakie „nieposłuszny" kapłan stawiał swoim zwierzchnikom ze stronnictwa ujawniały tak... „niewłaściwy stosunek do Kurji Biskupiej", że zebranie „narodowych" mężów zaufania postanowiło wymierzoną już karę podwyższyć.

„Wykluczenie" ze stronnictwa było karą stanowczo zbyt łagodną. Decyzją Klubu Narodowego ks. Andrzej Rogoziński został „zasuspendowany" oraz „pozbawiony sukienki duchownej i prawa wykonywania praktyk religijnych". Na wniosek jednego z najmłodszych i najgorliwszych „działaczy" w Stronnictwie Narodowem, zagrożono zbuntowanemu księdzu, że w razie dalszych objawów niesubordynacji, zostanie on publicznie wyklęty przez naczelnego redaktora „Gazety Warszawskiej".

Niestety, gorszące objawy nieposłuszeństwa osób duchownych wobec dyrektyw Stronnictwa Narodowego — powtarzały się i powtarzają nieustannie. Podobno w najbliższym czasie rzucona zostanie ekskomunika „narodowa" na cały szereg księży, prałatów, kanoników a nawet biskupów.

W pierwszym rzędzie dotyczy to księdza Żongołłowicza, wiceministra oświaty. Pp. „narodowcy" oddawna już zagięli na niego parol: ileż inwektyw puścili w ruch nietylko w swej prasie pomorskiej, ale i w innych stronach kraju. I chociaż ks. Żongołłowicz nie należał do „ich" obozu — z tej prostej przyczyny nie mogli go spośród siebie „wykluczyć" — to jednak obłożono go klątwą „narodową" a jego nazwisko wprowadzono do partyjnego indeksu. Jakże wymowniebу wyglądało, gdyby tej cichej ekskomunice partyjnej chciano dać oprawę uroczystą a obrzędu dokonał np. z ramienia Stronnictwa Narodowego, b. minister Jerzy Zdziechowski. Tylko że ten działacz „narodowy" z racji swego wyznania miałby raczej moralne prawo dokonania obrządku klątwy conajwyżej na... popach lub archimandrytach.

Mniejwięcej w podobny sposób pp. „narodowcy" zachowywali się wobec świetlanej postaci ś. p. ks. Biskupa Bandurskiego. Na wieczną rzeczy pamiątkę pozostaną roczniki pism „narodowych", wydawanych tu na Pomorzu i tam, gdzie myśl „narodowa" zapuszczała swoje zagony trującego chwastu i zielska.

Bardzo zagrożona jest również karjera duchowna J. E. Angelo Rotta, Nuncjusza Apostolskiego na Węgrzech, który, bez porozumienia ze Stronnictwem Narodowem nietylko ośmielił się przyjąć delegację Legjonu Młodych, ale nawet pozwolił na dokonanie wspólnej fotografji i pobłogosławił Legjonowi Młodych w jego pracy i poczynaniach.

Niedługo zapewne przeczytamy, że... koła watykańskie liczą się bardzo poważnie z możliwością „zasuspendowania" przez Stronnictwo Narodowe najwyżej postawionych osobistości duchownych.

„Nieostrożny" Watykan naraził się również temu Stronnictwu oświadczeniem złożonem w dniu 1-go lutego b. r. wobec specjalnego wysłannika pisma „Intransigeant". Czytaliśmy w tem piśmie m. in.:

„Ze wszystkich nadmiernie wybujałych dążeń, jakie możemy obecnie zaobserwować na świecie, jednem z najbardziej niepokojących jest to, co pod płaszczykiem patrjotyzmu, który jest godzien pochwały, podburza narody, aby same siebie umieściły ponad wszystkiem. Tego rodzaju nacjonalizm jest wrogiem pokoju i ogólnego dobrobytu."

Główną atoli przyczyną zamierzonych posunięć wobec Watykanu jest błogosławieństwo apostolskie przesyłane corocznie... „bez wiedzy i zezwolenia" Stronnictwa Narodowego — Pani Marszałkowej Piłsudskiej, protektorce Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet i Matce Chrzestnej sztandaru Legjonu Młodych.

Te zaś oświadczenia, potępiające wybujały nacjonalizm pod płaszczykiem patrjotyzmu, te coroczne błogosławieństwa, do których dołączane są medaliki lub szkaplerze — uznać musi prasa „narodowa" — zgodnie z miarodajną opinją „najpobożniejszych" mężów Stronnictwa Narodowego — za fakty, ujawniające stałą „niesubordynację organizacyjną Watykanu" i jego „niewłaściwy stosunek do... Kurji Biskupiej".

Magistrala Górny Śląsk — Gdynia

Dnia 12 b. m. odbędzie się w Paryżu zebranie komitetu dyrekcyjnego Towarzystwa Kolejowego Polsko-Francuskiego. Na zebraniu tem omawiane będą sprawy, dotyczące eksploatacji linji kolejowej Górny Śląsk — Gdynia.

Doroczne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa odbędzie się w Paryżu w pierwszych dniach maja r. b.

„Lithuanica II" poleci przez Atlantyk

Prasa litewska donosi, że po nieudanym przelocie oceanu przez Dariusa i Girenasa Litwini amerykańscy czynią przygotowania do transatlantyckiego lotu na samolocie „Lithuanica II". Pilotować ten samolot ma lotnik Józef Janusz Janusz[illegible].

Doniosła konferencja gospodarcza
Sprawy morskie przedmiotem obrad gdyńskich

W dniu 10 bm. odbędzie się w Gdyni konferencja gospodarcza, mająca na celu omówienie i uzgodnienie różnych spraw, dotyczących spraw morskich. W konferencji wezmą udział pp.: minister Przemysłu i Handlu p. Zarzycki, minister Rolnictwa — B. Nakoniecznikow - Klukowski, minister Komunikacji Budkiewicz, wiceministrowie — Lechnicki i Kozłowski, wojewoda pomorski — Kirtiklis, prezes Ligi Morskiej i Kolonjalnej gen. G. Dreszer, dyrektor gabinetu ministra K. Patek, dyrektor Departamentu Morskiego Możdżeński, dyrektor A. Roman z M. S. Z., szef Biura Ekonomicznego Prezesa Rady Ministrów W. Martin, Główny Inspektor Pracy — Klott, Komisarz Rządu m. Gdyni — Sokół, dyrektor Państwowego Instytutu Eksporowego M. Turski oraz szereg wyższych urzędników zainteresowanych Ministerstw.

Sfery gospodarcze reprezentowane będą przez Związek Izb Przemysłowo-Handlowych, Izbę Przemysłowo - Handlową w Gdyni, Związek Interesantów Portu, przedstawiciela Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Polskiego.

Projekt ustawy o ordynacji podatkowej
na warsztacie sejmowym

Sejmowa komisja skarbowa obradowała **nad** projektem rządowym ustawy **o ordynacji podatkowej**. Po referacie posła **Rudzińskiego** (BBWR), wywiązała się b. ożywiona dyskusja, w której głos zabierali przedstawiciele wszystkich klubów, reprezentowanych w komisji, wnosząc poprawki do projektu ustawy. Przemawiał również p. **minister Skarbu Zawadzki**, uzasadniając konieczność **uchwalenia tej ustawy.**

Projekt ustawy przyjęto wraz z licznemi poprawkami. Ważniejsze zmiany, wprowadzone do projektu, są następujące:

1) Przeprowadzono zasadę, że tak przewodniczący, jak i zastępca przewodniczących komisyj odwoławczych **będą wyższymi urzędnikami, mianowanymi przez ministra Skarbu** i niezależnymi od dyrektora Izb Skarbowych.

2) Rozszerzono zakres **kompetencyj komisji odwoławczej** również na sprawy dotyczące podatku od placów budowlanych.

3) Wzmocniono **moc dowodową ksiąg** i zeznań opartych o księgi.

4) Wprowadzono szereg poprawek, dotyczących **podatku gruntowego**, z których najważniejszą poprawką jest poprawka do artykułu 104, dotycząca dodatkowych wymiarów o brzmieniu następującem:

„W **podatku gruntowym** za późniei ujawnione konkretne okoliczności faktyczne, nie uważa się sprostowań, wynikłych naskutek klasyfikacji gruntu i zmian w pomiarach gruntów, dokonanych ponownie przez urzędy państwowe lub przez instytucje kredytu długoterminowego oraz przez mierniczych, których określi minister skarbu w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych w drodze rozporządzeń.

5) **W sprawie nadpłat**, podlegających zwrotowi, lub zaliczeniu wprowadzono poprawkę, iż będą one oprocentowane: „licząc od dnia wpłaty sumy, uznanej przez władze skarbowe lub w wyniku odwołania za niesłusznie pobraną", zamiast, jak w projekcie rządowym „od dnia wniesienia prośby o zwrot nadpłaty".

6) Wprowadzono również zasadniczą poprawkę do art. 136, dotyczącego zapłacenia **należności podatków** przez nowonabywcę nieruchomości, przez dodanie nowego paragrafu o następującem brzmieniu:

„Wysokość należności nie może być wyższa od podanej przez właściwe władze skarbowe, naskutek prośby zainteresowanych płatników".

7) Również **ważną poprawkę** wprowadzono do art. 140, dotyczącego **prawa** pierwszeństwa zaspakajania **pretensyj podatku przemysł.** z całego majątku ruchomego, nale żącego do przedsiębiorstwa. W związku z faktem, że ruchomości, będące w posiadaniu przedsiębiorstwa niezawsze stanowią własność tego przedsiębiorstwa, zobowiązano ministra Skarbu do wydania odpowiednich rozporządzeń przez dodanie zdania o następującem brzmieniu:

„Minister Skarbu określi **drogą rozporządzeń, jaki majątek ruchomy** należy uważać za należący do przedsiębiorstwa".

Na Bałkanach nie będzie wojny
Wywiad Knickerbockera z królem Jugosławji

Wiedeński „Der Tag" zamieszcza wywiad dziennikarza amerykańskiego **Knikkerbockera z królem jugosłowiańskim Aleksandrem I-ym** Król oświadczył, że na **Bałkanach nie będzie wojny.** Przez dziesiątki lat uważano Bałkany za **centrum nie pokoju w Europie.** Nie były one jednak takiem centrum dopóty, **dopóki mocarstwa pozostawiały je w spokoju.** Stwierdzam, oświadczył król — **że stosunki pomiędzy państwami bałkańskiemi są dzisiaj lepsze, niż gdziekolwiek indziej w Europie.** Jeżeli mocarstwa powstrzymają się od wszelkiego mieszania się w sprawy bałkańskie, wówczas **nie będzie najmniejszego powodu do obaw o możliwość wojny.** Pewni mężowie stanu — powiedział dalej król — usiłują nieustannie **pośredniczyć między in nemi państwami pod pretekstem, że chcą przez to służyć sprawie pokoju.** W rzeczy wistości jednak pragną oni tylko wyciągnąć z tego pośrednictwa **korzyści dla siebie samych.** Jedyną drogą porozumienia między państwami są **rokowania bezpośre dnie.** Pewni mężowie stanu twierdzą, że należy **przeprowadzić rewizję traktatów pokojowych,** aby przeszkodzić wojnie. Jest to — zakończył król — **absolutnie fałszywe.** Rzecz ma się wprost przeciwnie.

Wielkie lotnisko w sercu Londyna
50 samolotów będzie mogło lądować jednocześnie

Do parlamentu angielskiego wniesiony zostaje w dniach najbliższych sensacyjny projekt budowy w samem śródmieściu Londynu wielkiego lotniska, wzniesionego ponad dworcami Św. Pankracego i King Cross. Z dworców tych blisko siebie położonych, odchodzą pociągi do północnej Anglji i do Szwecji. Na olbrzymiej przestrzeni ponad temi dworcami zbudowany ma być wielki port lotniczy, umożliwiający jednoczesne lądowanie 50 samolotów Obliczają, że z lotniska tego będzie mogło korzystać *1000 pasażerów dziennie.* Koszt budowy lotniska wyniesie około 5 miljonów funtów. Przy robotach **znajdzie** zatrudnienie *9000 osób.* Projekt uzyskał uznanie min. lotnictwa i min. komunikacji. Zrealizowanie tej inicjatywy zależy obecnie tylko od zgody parlamentu.

Wybudowanie tego lotniska w śródmieściu Londynu przyczyni się znakomicie do rozwoju lotnictwa komunikacyjnego w Anglji, które, w danej chwili kuleje głównie z tego powodu, że **lotnisko w Croydon położone jest tak daleko** *za miastem*, że przy olbrzymim ruchu ulicznym, dojazd samochodem do śródmieścia zajmuje 45 minut czasu.

Nasi bokserzy wyjadą za ocean
na mecz Polska — Ameryka

Polski związek bokserski komunikuje nam, że rozmowy z p. Donaldem Dayem, przedstawicielem „Chicago Tribune", który bawił w Poznaniu na mistrzostwach bokserskich Polski, doprowadziły do ustalenia *wyjazdu polskiej drużyny reprezentacyjnej do Ameryki* na poprzednich warunkach i w poprzednio oznaczonym terminie. Jedynie co do terminu meczu Polska—Ameryka (18 maja) zastrzegają sobie organizatorzy amerykańscy ewentualne zmiany ze względów atmosferycznych, ponieważ mecz odbędzie się pod gołem niebem.

P. Dayowi, który na mistrzostwach miał się zapoznać z polskiem pięściarstwem, bardzo się *podobał poziom i klasa naszych bokserów.* Zdaniem jego, powodzenie w Ameryce mogą mieć przedewszystkiem wagi lekkie. Należy zaznaczyć, że p. Day nie widział przy dobrej „robocie" Pilata, który na mistrzostwach nie miał wogóle odpowiednich przeciwników i oba spot kania bardzo szybko zakończył.

Kardynał Faulhaber — legatem papieskim

Krążą pogłoski, że Stolica Apostolska ma zamiar zamianować arcybiskupa Monachjum **kardynała Faulhabera legatem papieskim.** Przez to odznaczenie Stolica Apostolska ma zamiar podkreślić, że uważa Faulhabera za reprezentanta katolików niemieckich. Nominacja ta pozostawać ma w związku z przewidywanem zniesieniem odrębnej nuncjatury papieskiej w Monachjum.

Błękitne koszule w Lotaryngji

W Metzu powstał oddział organizacji t. zw. „francystów" (francistes), czyli **„błękitnych koszul".** Organizacja ta, o charakterze faszystowskim, prowadzi od pewnego czasu na terenie Lotaryngji żywą propagandę, nawołując do zmiany istniejącego obecnie we Francji **ustroju.**

Na terenie Alzacji działa podobna organizacja p. n. „Nowe siły". Posiada ona w Strasburgu własny organ prasowy p. n. Reforma Państwowa".

Flip i Flap pokłócili się

Komicy filmowi **Stan Laurel** i **Oliver Hardy** znani pod pseudonimem „Flip i Flap" rozwiązują podobno **spółkę**, ponieważ Stan Laurel nie chce dłużej przebywać w Ameryce, gdzie dręczą go trudności, związane z jego sprawą rozwodową. Stan Laurel zamierza występować obecnie w komedjach filmowych angielskich.

Muzeum państwowe w Peru zakłada znany podróżnik

Znany podróżnik poznański p. Arkady Fiedler, przebywający obecnie w Peru, w wyprawie naukowej z polecenia Państwowego Muzeum Zoologicznego w Warszawie otrzymał od rządu peruwiańskiego propozycję *zorganizowania muzeum przyrodniczego w Iquitos.*

Wobec napiętych stosunków politycznych w tej części Ameryki Południowej powierzenie takiej misji cudzoziemcowi jest wielkim *sukcesem naszego rodaka.* Pomimo nowych obowiązków p. Fiedler nie przedłuży swego pobytu w Peru i po ukończeniu prac dla Państw. Muzeum Zoologicznego w Warszawie powróci do kraju.

Pierwszy od szeregu miesięcy spadek bezrobocia

Ostatnie sprawozdanie z rynku pracy wykazuje **pierwszy od szeregu miesięcy spadek bezrobocia.** W dniu 3 b. m. zarejestrowanych było na terenie całej Polski 408.700 bezrobotnych, t. j. o *1.172 osób mniej*, niż w tygodniu poprzednim.

Liczba bezrobotnych w Warszawie wraz z okręgiem wynosiła 43.923 osób, wykazując wzrost o 568 osób w ciągu tygodnia. W Łodzi (wraz z okręgiem) zarejestrowanych było 40.353 bezrobotnych, t. j. o 66 osób więcej niż w tygodniu poprzednim, na Śląsku zaś liczba bezrobotnych wzrosła o 403 osoby i wynosiła 102.285 osób.

Linja lotnicza Poznań — Berlin

W związku z projektowanem uruchomieniem linji lotniczej Poznań — Berlin, w niemieckim tygodniku lotniczym „Deutsche Flug Illustrierte" ukazał się obszerny artykuł zatytułowany „Niemiecko-polska komunikacja lotnicza".

W artykule tym omówiona jest obszernie działalność naszych linij lotniczych, oraz podkreślone jest znaczenie projektowanej linji dla ogólnej sieci europejskiej komunikacji lotniczej.

Artykuł zdobią zdjęcia ciekawszych objektów Warszawy.

Izby rzemieślnicze organizują regjonalne udziały na Targach Poznańskich

Poszczególne Izby Rzemieślnicze, pragnąc przyjść z pomocą rzemiosłu i przemysłowi domowemu, ludowemu i chałupnictwu, organizują każda w swoim zakresie udział z swego okręgu na Targach Poznańskich (od 29 kwietnia do 6 maja 1934). W ten sposób rzemiosło uzyskuje możliwość taniego pokazania swoich wyrobów, propagandy jakości artykułów i możność zbytu większej ilości towaru. Należy powitać z uznaniem tę czynność izb rzemieślniczych, których Związek z centralą w Warszawie wykazuje znaczną ruchliwość.

Przed zjazdem Polaków z zagranicy

Pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy dyr. Stefana Szwedowskiego odbyło się pierwsze posiedzenie prezydjum przedzjazdowej komisji organizacyjnej II zjazdu Polaków z Zagranicy.

W toku obrad omawiano przedewszystkiem sprawy programu zjazdu. Projekt programu po dokonaniu ewentualnych zmian przedstawiony zostanie w najbliższym czasie do zatwierdzenia komitetowi organizacyjnemu zjazdu oraz Radzie Organizacyjnej.

Zasypani górnicy na Śląsku
przez rury otrzymują żywność

W związku z katastrofą w kopalni „Karsten" na Śląsku donoszą z Bytomia, że udało się oddziałowi ratowniczemu kopalni „Karsten Zentrum" uzyskać połączenie z jednym z zasypanych żyjących górników. Jest nadzieja, że uda się go wkrótce ocalić. Żywność jest dostarczana zasypanym przez rurociągi. Prace ratunkowe prowadzone są dalej w bardzo ciężkich warunkach.

Żaglowce — romantykami oceanu
Morski przegląd państwowych bander

Na łamach „Völkischer Beobachter" ukazał się obszerny artykuł, poświęcony **żaglowcom — romantykom oceanu.** Autor p. Melms utrzymuje, że nieprawdziwem jest mniemanie, jakoby era żaglowych okrętów przeminęła bezpowrotnie. **Okręty żaglowe nigdy nie znikną z powierzchni mórz** i zawsze pełnić będą swe zadania **wychowywania prawdziwych marynarzy.** Wprawdzie w okresie ostatnich lat 30-tu liczba żaglowców we wszystkich marynarkach świata spadła gwałtownie, (w samej flocie francuskiej ubyło ich aż 22), to jednak „szybkopłynne" parowce, nie potrafią wyrugować w zupełności okrętów żaglowych.

Żaglowce nie służą dziś tylko jako **tanie transportowce,** ale przedewszystkiem jako okręty szkolne, dające **pełnowartościowe wychowanie morskie** i kształcące osobistą odwagę i męskość przyszłych żeglarzy stokroć korzystniej od wygodnych luksusowych **parowców.**

Niemcy posiadają obecnie **przeszło 200 wspaniałych żaglowców.** Nowozbudowany przepyszny żaglowiec szkolny **„Gorch Fock"** (1.500 ton, 1.800 mtr. kw. powierzchni), zastąpi **nieszczęśliwą „Niobę"**, która **zatonęła** w roku 1932 z kilkudziesięciu młodymi kadetami marynarki.

Jeszcze potężniej przedstawiają się żaglowe floty **Danji, Szwecji, Holandji i Stanów Zjednoczonych.** Z inicjatywy admirała **Jellicoe,** bohatera bitwy pod Skagerrakiem **Anglicy zbudowali obecnie cały szereg żaglowców szkolnych.** Marynarka wojenna **hiszpańska** chlubi się czteromasztowcem **„Juan Sebastian el Ciano"**, Stany Zjednoczone mają **„Cumberland"**, Argentyna **„Praesidente Sarimento"**, Chili **„General Baquedano"**, Szwecja **„Najady"** i **„Jarrames"**.

Bezsprzecznie najpiękniejszym i największym z okrętów szkolnych, które w ostatnim dziesięcioleciu żaglowe go oceanach świata, był dumny pięciomasztowiec duński **„Köbenhavn".** Okręt ten uległ tajemniczej, nie zbadanej dotąd katastrofie w roku 1928 na drodze z Montewideo do Australji. Zniknął wówczas wraz z **77 młodymi uczniami** szkoły morskiej, którzy na jego pokładzie odbywali swoją pierwszą podróż i **wszelki ślad po nim zaginął.**

Jakże ubogo przedstawia się **polska flota żaglowa** wśród tych międzynarodowych wspaniałości! Mamy właściwie **tylko dwa żaglowce: „Iskrę"**, okręt szkolny marynarki wojennej i **„Dar Pomorza"** — najpiękniejszy dar, jaki dziennica nasza złożyła Ojczyźnie. (W Niemczech jest przeszło dwieście takich „Darów"!)

Miłość dla odzyskanego morza, o której tak wiele i tak chętnie **mówimy**, winne znaleźć swój wyraz **czynny** w gorącem popieraniu funduszu Obrony Morskiej, kto ry flotę nasz rozbuduje w ramach **godnych Polski Mocarstwowej.**

Skazanie „Słowa Pomorskiego"

za oszczerstwa rzucane na nasze pismo

6 miesięcy aresztu i 300 zł grzywny

Wczoraj przed **wydziałem karnym Sądu Okręgowego w Toruniu stanął odpowiedzialny „redaktor" „Słowa Pomorskiego", p. Stanisław Komorowski,** lat 38 z zawodu **linotypista,** zam. w Toruniu, oskarżony na skutek skargi, wniesionej przez nasze wydawnictwo o to, że treścią artykułu w n-rze 295 „Słowa Pomorskiego" z dnia 23 grudnia 1933 r. **dopuścił się zniesławienia „Dnia Pomorskiego"** w artykule pod tytułem **„Teraz już zaczynają szantażować".**

W artykule tym, nawiązującym do sprawozdania z jednej z rozpraw zamieszczonego w „Dniu Pomorskim", między innemi znajduje się ustęp, ściśle wiążący się z tytułem i treścią tego artykułu, a mianowicie: „...Następnego dnia w „Dniu Pomorskim" istotnie ukazała się sensacja, a więc po wymuszeniach „dobrowolnego" abonamentu, teraz przyszła kolej na pospolity, ordynarny szantaż.

„Słowo Pom.", zarzucając naszemu pismu szantaż, pomawiało w ten sposób „Dzień Pomorski" o takie postępowanie i właściwości, które **poniżają go w opinji publicznej.** Z treści tytułu i artykułu wynika, iż „Sł. Pom." miało na widoku przedewszystkiem zdyskwalifikowanie w ten sposób „Dnia Pomorskiego" w oczach społeczeństwa.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, jak również i inkryminowanych artykułów przez przewodniczącego, sędziego S. O. **Nawrockiego,** sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonego. Na pytanie przewodniczącego, czy oskarżony poczuwa się do winy, gdyż chcąc uniknąć odpowiedzialności, może wyjawić autora artykułu, oskarżony **dał odpowiedź odmowną.**

Po przemówieniu adw. **Przysieckiego** jako zastępcy „Dnia Pomorskiego", który popierał oskarżenie i obrońcy oskarżonego apl. **Puciaty,** który prowadził obronę w niewłaściwym kierunku, mijającym się z treścią aktu oskarżenia, Sąd po naradzie **wydał wyrok skazujący „red." odp. Komorowskiego za zniesławienie na 6 miesięcy aresztu, 300 zł grzywny, 50 zł opłat sądowych i na zapłacenie kosztów oskarżyciela prywatnego.**

Sąd umotywował wyrok tem, iż podobnego rodzaju **kłamliwe artykuły, godne są napiętnowania,** gdyż w drodze nieetycznych metod walki politycznej, świadomie podrywają **autorytet pisma, które jako placówka ideowa, pracuje nad utrwaleniem zasad prorządowych wśród szerokich warstw społeczeństwa tut. dzielnicy.**

Mamy wrażenie, że nie ostatni to wyrok za tego rodzaju „wystąpienia" prasowe.

Handlarze jarmarczni kolporterami fałszywych monet

Wykrycie zorganizowanej szajki — Wyrafinowane zbrodnicze sposoby

W ostatnich dniach zlikwidowano dobrze **zorganizowaną szajkę kolporterów fałszywych monet 10, 5, 2 i 1-złotowych,** rekrutujących się przeważnie z elementu napływowego. Szajka ta od dłuższego już czasu **grasowała na terenie Pomorza.** Wykrycie tej szajki było utrudnione, ponieważ kolporterzy działali pojedynczo, wzgl. po dwóch i przerzucając się z miejscowości do miejscowości, występowali na terenie kilku powiatów. Dla lepszego zamaskowania swego niecnego procederu, trudnili się kolporterzy fałszywych monet dla pozoru **handlem domokrążnym, wzgl. jarmarcznym.**

Jest rzeczą znamienną, że wśród ostatnio aresztowanych na Pomorzu handlarzy domokrążnych i jarmarcznych — **ujawniono wielu zawodowych przestępców,** karanych np. za kradzieże i włamania, którzy pod szyldem nowego zawodu handlarza domokrążcy wzgl. jarmarcznego **puszczali w obieg masowo fałszywe pieniądze.** Kolporterzy ci mają również swoich **pomocników** przy których pomocy stosują taką mniejwięcej taktykę.

Po dojściu do skutku sprzedaży swego towaru (przeważnie jest to towar drobny i małej wartości), przy wydawaniu reszty pieniędzy wręcza taki „handlarz" kupującemu pomiędzy autentycznemi monetami jedną lub **więcej monet fałszywych** zależnie od tego, ile musi wydać bilonem. Na ofiary swoje przestępcy upatrują przeważnie ludzi naiwnych z pośród sfery robotniczej, wzgl. ludności wiejskiej, która mniej orjentuje się i nie odróżnia falsyfikatu od prawdziwego pieniądza.

Mimo zlikwidowania szajki kolporterów, falsyfikaty *pojawiają się* w dalszym *ciągu* w dość dużej ilości co dowodzi, że grasuje jeszcze wielu **takich kolporterów,** których nie zdolano narazie ujawnić.

Powyższy opis stosowanej przez fałszerzy taktyki przy puszczaniu w obieg falsyfikatów, **winien być ostrzeżeniem dla publiczności i** zachętą do współdziałania z policją w walce z fałszerzami.

Czyżby banda usypiaczy grasowała w pociągach?

Śmiała kradzież na linji Laskowice — Bydgoszcz

Bardzo niemiłą przygodę przeżyła młoda mieszkanka Rogoźna p. **Anna Antkowska** w drodze do Bydgoszczy.

Pani Antkowska jechała pociągiem pośpiesznym. Młoda kobieta, znużona długą podróżą i bezsenną nocą, nie mogła oprzeć się zmęczeniu i zdrzemnęła się w wagonie. Lekka, nerwowa i przerywana wstąsami pociągu drzemka wzięła górę nad wrodzoną czujnością p. Antkowskiej i wkrótce zamieniła się w twardy sen. Dopiero na stacji w Bydgoszczy dłuższy postój, krzyki konduktorów i ruch dworcowy wyrwały p. Antkowską z ramion rozkosznego Morfeusza i przywróciły do pełnej przytomności. Wielkie jednak było jej przerażenie, gdy spostrzegła nagle brak **torebki z zawartością większej ilości pieniędzy, rozmaitych dokumentów osobistych oraz biletu kolejowego.** Poszkodowana natychmiast doniosła o kradzieży komisarjatowi kolejowemu PP., który przeprowadził niezwłoczną inwigilację pociągu i dworca bydgoskiego.

Według istniejących poszlak kradzieży dokonała osoba z **międzynarodowej szajki złodziejów kolejowych,** usypiających poprzednio upatrzone ofiary.

Bandyci w roli strażników granicznych

Krwawe zajście w zagrodzie

Do zagrody Piotra Stanisławiaka we wsi Widoraz pow. wieluńskiego o godz. 18,30 przybyło 4-ch osobników, którzy oświadczyli, że są funkcjonarjuszami Straży Granicznej *i poszukują przemytu.* Osobnicy przystąpili do rewizji, jednakże głównym przedmiotem ich poszukiwań okazał się nie przemyt, lecz gotówka. Gdy osobnicy ci schowali do kieszeni *625 zł,* znalezionych w szafie, syn Stanisławiaka domyśliwszy się, że ma do czynienia *z bandytami,* chwycił w pewnym momencie siekierę i obuchem uderzył w głowę jednego z pomysłowych *złodziei, raniąc go ciężko.* Pozostali bandyci oddali wówczas do Stanisławiaka szereg *strzałów rewolwerowych.* Zabierając ze sobą ciężko rannego towarzysza oraz zrabowaną gotówkę, uciekli. Stanisławiaka w stanie groźnym odwieziono do szpitala.

Za bandytami wszczęła policja energiczny pościg, zarządzając jednocześnie obławę w okolicy.

Organizuje się polsko-czeskie towarzystwo

do połowów dalekomorskich

Jak się dowiadujemy, **czescy importerzy śledzi solonych wszczęli pertraktacje z polskiemi czynnikami miarodajnemi,** oraz **zrzeszeniami rybaków i kupców rybnych w Gdyni w sprawie zorganizowania polsko-czeskiego towarzystwa do połowów dalekomorskich.**

Towarzystwo takie o poważnym kapitale zakładowym, nabyłoby odrazu kilka większych nowych lugrów śledziowych, przy pomocy, których możnaby uprawiać rybołóstwo nie tylko na Morzu Północnem, ale również w okolicach Islandji i wogóle na północnym Atlantyku.

Statki Towarzystwa pływałyby pod polską banderą, a portem macierzystym dla tych statków, jak również i miejscem zarządu Towarzystwa byłaby Gdynia.

Place budowlane w Gdyni drożeją

Po zastoju jaki panował w budownictwie w ub. paru latach, nadchodzący sezon budowlany w Gdyni **zapowiada się nieźle,** sądząc z **ożywienia handlu placami budowlanemi na terenie Gdyni.**

Ostatnio zgłasza się **wielu reflektantów na kupno placów w Gdyni.** Szczególnie poszukiwane są place w centrum miasta i w dzielnicy handlowej w pobliżu portu, tak, że prawie codziennie zawiera się parę transakcyj.

Wskutek wzmożonego popytu, cena placów idzie w górę. Od stycznia podrożały one przeciętnie o 15 proc., a niektóre wzrosły w cenie nawet o 25 procent. Przypomina to rok 1928-29, kiedy place budowlane w Gdyni wzrastały w cenie z dnia na dzień. Obecnie lepsze place w centrum miasta dochodzą do 40—50 zł za metr kwadratowy.

Pod polską banderą

Pomorska pielgrzymka jubileuszowa DO ZIEMI ŚWIĘTEJ na zakończenie Roku Świętego 20. III—17. IV. pod osobistem kierownictwem Przewiel. Ks. Prałata **Rozczynialskiego** z Wejherowa połączona ze zwiedzeniem Egiptu — Aten, Konstantynopola za zł 1190. Ilość miejsc ograniczona. Informacje i zapisy w Biurze Światowej Organizacji Podróży **WAGONS-LITS COOK GDYNIA, PODJAZDOWA, telefon 18-89.**

Papowo Toruńskie

— Przygotowania obchodu Imienin Wodza Narodu. Za inicjatywą p. Wacława Hulewicza zebrali się w ub. niedzielę przedstawiciele wszystkich miejscowych organizacyj celem wyłonienia komitetu obchodu w dniu 19 bm. Z zadowoleniem notujemy, że mimo tarć jakie dotąd na terenie gminy istniały wszystkie organizacje solidarnie połączyły się celem godnego uczczenia Pierwszego Marszałka Polski. Na czele komitetu stanął p. szambelan Adam Czarliński, członkami są ks. prob. Franciszek Mitręga, p. Wacław Hulewicz, kierownik szkoły i prezes Związku Strzeleckiego p. Jan Gegliński, prezes Kółka Rolniczego p. Józef Kochowicz, p. sołtys Kowalski i p. Jan Walter prezes miejscowego Koła BBWR. Program obchodu ustalono nast.: 1) Nabożeństwo, 2) pochód z orkiestrą na salę p. Chmurzyńskiego, 3) uroczysta akademja ze śpiewem, deklamacją, żywem obrazem, referatem i wysłaniem telegramu. Do wygłoszenia referatu Komitet zaprosił p. Myjaka, referenta z Inspektoratu Szkolnego w Toruniu. By umożliwić robotnikom wzięcie udziału w obchodzie postanowiono zwrócić się do pracodawców z apelem o zwolnienie ich od zajęć na pół dnia.

Kary na niesumiennych pracodawców

Władze administracyjne stale utrzymujące nadzór nad niesumiennymi pracodawcami, stosują względem nich surowe represje za przewinienia popełnione na szkodę robotników. Mimo to zdarzają się nadal często wypadki nadużyć ze strony pracodawców, którzy starają się w chęci zysku wykorzystać w różny sposób pracę robotnika.

Ostatnio znowu ukarano na mocy art. 59 prawa o wykroczeniach kilkudziesięciu pracodawców za niewypłacanie ściągniętych od robotników składek na rzecz instytucyj ubezpieczeniowych i narażanie w ten sposób na szwank interesów robotniczych. Ogółem władze administracyjne ukarały za niewypłacanie ściągniętych składek od robotników od stycznia rb. do chwili obecnej 45 osób z czego 23 osoby grzywnami do 100 zł, oraz 22 osoby grzywnami powyżej 100 zł.

Z Rady Naczelnej Związku Strzeleckiego

Dnia 4 marca rb. obradowała w Warszawie w lokalu Centrum Wyszkolenia dla oficerów Związku Strzeleckiego — Rada Naczelna Zw. Strzeleckiego, w której wzięli udział prezesi i komendanci okręgów i podokręgów strzeleckich z całego terenu Rzeczypospolitej.

Rada Naczelna stwierdziła duży postęp w dziedzinie krystalizacji metod pracy organizacyjnej, oraz w dziedzinie wyszkolenia i usprawnienia administracji wewnętrznej.

Ppłk. dypl. Rusin nakreślił wytyczne prac organizacji na okres letni.

Zjazd walny delegatów Związku Strzeleckiego postanowiono zwołać na dzień *8-my listopada br. w Katowicach.*

Samozwańczy „zjazd"

Niejednokrotnie donosiliśmy już o pracach Związku Zrzeszeń Aplikantów Zawodów Prawniczych R. P., w szczególności w związku ze zjazdami delegatów tej organizacji, odbywającemi się z końcem maja lub początkiem czerwca każdego roku. Związek łączy w sobie aplikantów wszelkich zawodów prawniczych t. j. sądowych, adwokackich, Prokuratorji Generalnej i notarjalnych całej Rzeczypospolitej Polskiej.

W roku bieżącym odbędzie się również taki zjazd doroczny, jako XIII-ty z rzędu. Tymczasem ostatnio rozrzucono w pewnych okolicach kraju zawiadomienia o mającym się jakoby odbyć w Krakowie zjeździe samych tylko aplikantów *adwokackich.* Jak się dowiadujemy, zjazd ten nie ma nic wspólnego ze stałą reprezentacją młodzieży prawniczej, zrzeszonej w Związku Aplikantów, i jest organizowany przez nieznane na terenie prawniczym jednostki.

Spłata kredytów rolniczych w Banku Polskim

Zadłużenie rolnictwa w Banku Polskim z tytułu kredytów na rejestrowy zastaw zboża wynosiło na koniec ubiegłego miesiąca 11.3 miljn. zł, a łączna suma obliga na koniec roku ubiegłego wynosiła 21.5 milj. zł, wobec 15.5 milj. zł w roku poprzednim.

Weksli rolniczych z terminem płatności od 3 do 6 miesięcy było w portfelu Banku Polskiego na koniec lutego — 95.5 milj. zł wobec 110.7 milj. zł na 31 grudnia 1933 r.

Nadzór nad P. Z. P. Z.

Rada Ministrów uchwaliła rozporządzeniem Rady Ministrów, na którego podstawie statut przedsiębiorstwa Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe zostanie zmieniony w tym sensie, że nadzór nad P. Z. P. Z., należący dotychczas do kompetencji ministra Spraw Wewnętrznych przekazany zostaje ministrowi *Rolnictwa i Reform Rolnych.*

Pozatem dokonane zostały jeszcze inne zmiany w statucie P. Z. P. Z.

Olejarnia gdyńska „Union" zaopatruje rolnictwo w makuchy

W związku z porozumieniem się polskich kół rolniczych ze Związkiem Przemysłu Chemicznego, koła te postanowiły **pokrywać swoje zapotrzebowanie na makuchy** *sojowe* w Olejarni Gdyńskiej „Union", która produkuje makuchy tego rodzaju, jako uboczny produkt przy fabrykacji olejów.

Dotychczas rolnictwo polskie makuchy sojowe importowało z Niemiec. Miesięczna produkcja makuchów przez Olejarnie „Union" wynosi około 3000 ton, a przy pełnem uruchomieniu fabryki 4000 ton.

KRONIKA

sobota 10 marca

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piatek Franciszki Rz. wd.

Sobota 40 męczenników

— Nocny dyżur aptek od 7 do 14 bm. dyżuruje w śródmieściu apteka „Pod Orlem", Stary Rynek; na Bydgoskiem Przedmieściu: apteka „św. Anny", ul. Mickiewicza; na Mokrem apteka „Pod Łabędziem", ul. Kościuszki.

REPERTUAR KIN.

MARS — Pożar nad Wolgą.
ŚWIATOWID — Pożar nad Wolgą.
PALACE — Biała lilja.
LIRA — Port San Diego.

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Z miasta

— **Ada Sari w Toruniu.** Staraniem sekcji finans.-prop. Polskiego Białego Krzyża odbędzie się dnia 15 bm. w Teatrze Narodowym Koncert Ady Sari, artystki wszechświatowej sławy. Bilety w cenie przystępnej do nabycia w księgarni Wojciechowskiego, Stary Rynek oraz w Komendzie Placu dla pp. wojskowych a w dzień koncertu przy kasie w teatrze.

— **Koncert.** Przypominamy, że dziś w piątek o godz. 20 odbędzie się w auli Gimnazjum Miejskiego koncert profesorów Konserwatorjum. 627

— **Przed zamknięciem wystawy prof. Aleksandra Laszenki.** Jeszcze tylko kilka dni można oglądać wystawę obrazów prof. Laszenki i jego przepiękne wielobarwne drzeworyty. Z dniem 11 marca br. nastąpi nieodwołalnie zamknięcie tej ciekawej wystawy z powodu wysyłki eksponatów do Lublina i Lwowa. Subskrypcja drzeworytów jest całkiem pokryta, więc cena na nich jest obecnie o 50 proc. niższa od normalnej. Kto nie miał jeszcze możności zwiedzić tej wybitnie ciekawej wystawy, powinien to uczynić w dniach najbliższych. Wystawa mieści się w Kasynie Garniz. Żeglarska 8 i jest otwarta od godz. 10 — 19. Wstęp wolny.

— **Kurs Uśw.- Obyw. dla organizacyj kobiecych.** Stow. „Rodzina Wojskowa" Koło Toruń urządza w kasynie garnizon. ul. Żeglarska nr. 8 3-dniowy kurs Uświadom. Obyw. w dn. 10, 11 i 12 bm. od godz. 10—14 i od 17—19. Uprzejmie prosimy Sz. Panie o wzięcie licznego udziału w wyżej wymienionym kursie. Bliższych informacyj udziela Sekretarjat Koła R. W. ul. Dobrzyńska 3, codziennie w godz. od 10—12. 552

— **Staraniem Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego** w Toruniu odbędzie się w poniedziałek dnia 12 marca br. o godz. 20 w auli gimnazjum męskiego, referat p. Zuzanny Strowskiej z Warszawy pt. „Mauriac et le roman francais actuel". Obecność wszystkich członków konieczna.

— **Przedstawienie religijne.** Arcybractwo Serca Jezusowego urządza w niedzielę dnia 11 bm. w Ognisku SMP. przy Szosie Chełmińskiej 28-30 przedstawienie religijne pt. „Nazarejczyk" melodramat pasyjny w VI aktach ze śpiewami. Przedstawienie dla dzieci rozpocznie się o godz. 2,30 popoł. dla dorosłych o godz. 7 wieczorem.

— **Zebranie Oddziału V ZS. Toruń Mokre** odbędzie się w niedzielę dnia 11 marca o godzinie 14,30 w świetlicy przy ul. Kościuszki 92. Obecność obowiązkowa.

— **Baczność wioślarze!** Przypomina się wszystkim członkom, że dzisiaj tj. dnia 9 bm. 1934 r. o godz. 19,30 w sali Książęcej Dworu Artusa odbędzie się walne zebranie Klubu Wioślarskiego. Udział wszystkich członków pożądany.

— **Mecz piłki nożnej.** W niedzielę dnia 11 bm. odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy WKS. „Gryf Ib" a KS. „Jedność". Mecz zapowiada się bardzo interesująco, gdyż obie drużyny wystąpią w swych najlepszych składach.

Na białym czworoboku

„Mars" i „Światowid" Pożar nad Wolgą

Wspaniała oprawa muzyczna doskonałego tego filmu wybija się na pierwszy plan z pośród jego bardzo dużych walorów. Jest istotnie przepyszna, popisy zespołowe zwłaszcza stoją na najwyższym poziomie. Bardzo ciekawie pomyślana *reżyserja Turzańskiego*, śliczne *plenery* charakterystyczne dla rosyjskiego krajobrazu, świetna gra okrutnego *mongola Inkiszynowa* i ulubieńca publiczności *Alberta Prejean.*

W nadprogramie „Światowida" niezwykle zajmujące zdjęcia *z podróży min. Becka do Moskwy.* *(zm)*

„Kryzysowy" budżet miasta Torunia

Preliminarz wydatków i dochodów administracyjnych

Ubiegła środa była pracowitym dniem naszej Rady Miejskiej. Na jednem posiedzeniu, trwającem bitych 6 i pół godzin przedyskutowano i uchwalono **cały preliminarz budżetowy na r. 1934-35,** zawarty w grubym tomie maszynopisu, liczącym 440 stron. Niewiele zresztą można było tam zmienić, gdyż poszczególne pozycje nosiły piętno **daleko posuniętej oszczędności,** tak, że w tym kierunku inicjatywa Rady niewiele mogła znaleźć zastosowania.

SUMA GLOBALNA BUDŻETU.

Preliminarz budżetowy po stronie **wydatków zwyczajnych** przewiduje kwotę **2.574.880,10 zł, w wydatkach nadzwyczajnych 547.590,50 zł.** Po stronie **dochodów zwyczajnych 2.602.180,10 zł i dochodów nadzwyczajnych 520.290,50 zł.** Tak więc preliminarz budżetowy zamyka się kwotą wydatków i dochodów w wysokości **3.122.470,60 zł.**

Pierwszą część preliminarza — **budżet administracyjny** zarówno zwyczajny, jak i nadzwyczajny, referował p. radny **Michałek.** Referent stwierdził niezwykle oszczędnościowy charakter budżetu, przyczem obniżenie kwoty ogólnej preliminowanych wydatków dało się po części osiągnąć na skutek **redukcji poborów urzędników o 15 procent,** dokonanej z dniem 1 maja ub. r. oraz zniesienia 10 etatów urzędniczych skutkiem **przejęcia czynności egzekucyjnych przez władze skarbowe.**

Referent zwraca ponadto uwagę na pozycję, dotyczącą wydatków **na reprezentację i na dekorację miasta,** opiewającą na kwotę 4.000 zł. Z kwoty tej przeznacza się 2.000 zł na **akademję jubileuszową z okazji 700-lecia miasta** w związku z urządzeniem głównych uroczystości jubileuszowych w **miesiącu czerwcu r. b.** Łącznie z tem przewidziana jest dekoracja miasta w związku ze **spodziewanem przybyciem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i uroczystością otwarcia nowego mostu.**

NIEFORTUNNY WNIOSEK P. BĄKA.

Rada Miejska uchwala jeden dział po drugim w budżecie administracyjnym prawie bez dyskusji. Przy omawianiu działu 5-go, dotyczącego **dróg i placów publicznych,** p. radny Bąk z Kl. Nar. stawia wniosek o **podwyższenie wydatków na utrzymanie dróg i ulic o 100 procent.** W preliminarzu budżetowym na cel ten przeznaczono kwotę **63.719 zł,** p. radny Bąk zatem wniósł o podwyższenie jej do **127.438 zł.** Na pytanie p. prezydenta Bolta, **skąd wziąć pokrycie na tę kwotę,** p. radny Bąk **nie umie wysunąć żadnej konkretnej propozycji,** obstaje jednak uparcie przy swoim wniosku, który też uchwalono kilku głosami radnych Klubu Narodowego bez udziału w głosowaniu 3/4 Rady. Uchwała ta zresztą przy końcu posiedzenia **została obalona,** a omawiana pozycja **wróciła do poprzednio preliminowanej kwoty.**

SPRAWA LIKWIDACJI MIEJSKIEGO GIMNAZJUM ŻEŃSKIEGO.

W dziale 6-tym omawiano sprawę **likwidacji Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego.** Obszernych wyjaśnień udzielił p. wiceprezydent **Bała,** który wskazał, że gimnazjum jest deficytowe i stanowi dla miasta znaczne obciążenie. Obecnie, gdy w Toruniu powstało **gimnazjum państwowe,** dalsze utrzymywanie gimnazjum miejskiego przestało być konieczne. Likwidacja **rozpocznie się z początkiem roku szkolnego 1934-5,** uczenice klas zlikwidowanych zaś **przejdą automatycznie do gimnazjum państwowego.**

W tym samym dziale uchwalono **podwyższenie wydatków o 3.500 zł z przeznaczeniem tej kwoty na opiekę lekarską dla szkół powszechnych.** W dziale 9-tym — wydatki na opiekę społeczną, — w którym preliminowano kwotę 371.156 zł uchwalono **nową pozycję w kwocie 1.200 zł na Towarzystwo Opieki nad Matką i Dzieckiem.** Ogółem, łącznie z dochodami nadzwyczajnemi, w dziale tym miasto wydatkować będzie w ciągu r. 1934-5 **około 1 miljona złotych.**

O POPIERANIE MIEJSCOWYCH PLACÓWEK RZEMIEŚLNICZYCH.

Przy omawianiu preliminowanych sum **na popieranie przemysłu i handlu,** p. radny **Szulc** z Kl. BBWR zwrócił się do Zarządu Miasta z apelem, aby specjalną opieką otoczył rzemiosło toruńskie, oddając **wszelkie prace w pierwszym rzędzie przedsiębiorstwom miejscowym.**

W dziale 12-tym podwyższono kwotę przewidzianą **na nadzór budowlany o 5.600 zł,** które przeznacza się na zaangażowanie techników budowlanych, liczba których obecnie jest niewystarczająca. Dział 13-ty, dotyczący wydatków różnych przyjęto bez dyskusji.

Ogółem wydatki zwyczajne w budżecie administracyjnym **podwyższono o 10.310 zł,** nie licząc oczywiście 63.719 zł na utrzymanie ulic, które jako nieposiadające pokrycia, zostały skreślone.

ROZBUDOWA GMACHU DYREKCJI KOLEJOWEJ.

Przy dyskusji nad budżetem **wydatków nadzwyczajnych** referent zwrócił uwagę na kwotę 256.422,50 zł, przeznaczonych na **rozbudowę gmachu Dyrekcji Okręgowej Kolei Państw. w Toruniu.** Suma ta wpłynie jako pożyczka z ZUPU i służyć będzie na wybudowanie projektowanych już dawniej **dwóch skrzydeł gmachu dyrekcyjnego.** Pozatem na uwagę zasługuje jeszcze kwota **240.000 zł na zatrudnienie bezrobotnych,** prowadzenie kuchni ludowej i rozszerzenie schronów dla bezdomnych. Suma ta wpłynie **z dopłat, uskutecznionych w ramach akcji zwalczania bezrobocia.**

DOCHODY.

Budżet **dochodów administracyjnych** tak zwyczajny, jak i nadzwyczajny, **przyjęto en block** prawie bez dyskusji. Na wstępie jedynie omówiono szerzej sprawę dochodów z targowiska, preliminowan. przez Zarząd Miasta na rok przyszły w kwocie wyższej (33 tys. zł), aniżeli w latach ubiegłych. W odpowiedzi na interpelację w tej sprawie, p. prezydent Bolt oświadczył, że spodziewa się osiągnięcia tej kwoty z chwilą przejęcia inkasa należności postojowych na targu przez organa magistrackie.

Dalszy ciąg sprawozdania z posiedzenia budżetowego Rady zamieścimy w numerze następnym.

Ze Związku Nauczycielstwa Polskiego w Toruniu

W dniu 4 marca o godzinie 10 w gmachu szkoły powszechnej przy ul. Prostej odbyło się zwyczajne doroczne walne zgromadzenie *Ogniska Toruńskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego.* Przewodniczył p. *Ciomborowski,* sekretarzowała p. *Piętowa.*

Zebrani — przedstawiciele szkolnictwa powszechnego, średniego i zawodowego — zastanawiali się nad środkami zaradczemi przeciwko ogólnie panującej depresji, spowodowanej zmianą ustawy uposażeniowej. Należy podkreślić, że obrady nosiły charakter wybitnie poważny, przyczem *jednomyślnie potępiono akcję anonimowych autorów ulotek, jakie ukazały się ostatnio we wszystkich szkołach toruńskich, nawołujących do wystąpienia ze Związku.*

Wszyscy mówcy podkreślali konieczność konsolidacji sił wewnętrznych, wzywając do *przetrwania ciężkiego okresu kryzysowego w szeregach związkowych.* Postanowiono bardziej uaktywnić pracę w ognisku, polecając nowoobranemu zarządowi rozważyć kwestję powołania do życia *spółdzielni i kasy oszczędnościowej.*

Ustępującego długoletniego prezesa ogniska, p. Ciomborowskiego, wybrano jednogłośnie *członkiem honorowym.* W skład nowego zarządu weszli pp. *Syrek,* jako prezes oraz *Turek, Piętowa, Kwietnicki, Babinicz, Szpilkówna, Smajkówna, Raciborski, Kandyba, Kitz.*

Przy niemilknących oklaskach zebrani uchwalili wysłanie następującej depeszy do *Pana Marszałka Piłsudskiego:* „Zebrani na walnem zgromadzeniu członkowie Ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego w Toruniu przesyłają Ci, Panie Marszałku, wyrazy hołdu, gorącego i szczerego przywiązania oraz odwołując się do Twojej nieskazitelnej szlachetności, wielkoduszności i poczucia sprawiedliwości, proszą o wejrzenie w sprawy wielkiej armji nauczycielskiej, która obok armji zbrojnej, stojąc wiernie u Twego boku na straży wspólnych naszych ideałów, znalazła się w sytuacji rozpaczliwej, spowodowanej zmianą ustawy uposażeniowej." Ponadto wysłano również depeszę do ministra W. R. i O. P. p. *Wacława Jędrzejewicza.*

Na pocztówce

Plaga psów bezpańskich

„Kochany „Dniu"!

Od pewnego czasu, czy to skutkiem ogólnego kryzysu, czy też z powodu bardziej skrupulatnego ściągania „psiego" podatku, na ulicach Torunia, zwłaszcza na Mokrem, daje się zauważyć wzrastająca plaga psów bezpańskich. Biedne te zwierzęta, wychudzone i głodne, czepiają się przechodniów, tych oczywiście przedewszystkiem, którzy niosą koszyki, lub zawiniątka z żywnością, nie odstępując ich czasami przez całą drogę. Jest to widok żałosny i przygnębiający, — najgorsze jest jednak to, że powstaje stąd niebezpieczeństwo pokąsania ludzi. Pomyślmy tylko, co by się stało, gdyby zaszły wypadki wścieklizny.

Plaga psów bezpańskich dała się w swoim czasie szczególnie dotkliwie we znaki w stolicy Turcji — Konstantynopolu. Turcy poradzili sobie z nią w sposób azjatycki, wywożąc psy na odludną wysepkę i pozostawiając je tam na wzajemne pożarcie się i wymarcie.

My oczywiście takich środków stosować nie możemy, od czegoż jednak mamy urzędowego hakarza?

Stały czytelnik".

Właściciele kino-teatrów Pomorza

utworzyli własną organizację

Z obrad poznańsko-pomorskiego zrzeszenia właścicieli teatrów świetlnych

Wszyscy właściciele kino-teatrów na terenie województwa pomorskiego byli dotychczas zrzeszeni w poznańsko-pomorskim Związku Właścicieli kin. Ponieważ organizacja ta, aczkolwiek sprawnie działająca, nie mogła nieraz, z powodu odległości siedziby Związku, którym był Poznań, zadośćuczynić żądaniom członków z Pomorza, postanowiono utworzyć odrębną, samodzielną organizację, — któraby skupiała wszystkich właścicieli kin Pomorza.

Sprawa ta była głównym tematem wczorajszych obrad zarządu i wydziału Poznańsko-Pomorskiego Związku właścicieli teatrów świetlnych.

Na posiedzeniu byli obecny p. starosta Rogowski, jako reprezentant Pana Wojewody Pomorskiego, p. rtm. Nestorowicz, jako repr. p. dowódcy OK VIII oraz przedstawiciel Izby Przemysłowo - Handlowej p. radca Ratajski, członek zarządu Związku Zrzeszeń Teatrów Świetlnych w Polsce p. prezes Zagrodziński z Warszawy i przedstawiciele wytwórni filmowych: PAT'a, Muzafilm, Paramount i National.

Na wstępie p. Zagrodziński w obszernem przemówieniu przedstawił zebranym obecny stan przemysłu filmowego w Polsce, jego możliwości rozwojowe w przyszłości, stosunek do wytwórni zagranicznych i do odbiorców krajowych, to jest do właścicieli kin w Polsce. Specjalną uwagę mówca zwrócił na bolączki podatkowe i w związku z tem radził utworzyć odrębne zrzeszenie pomorskie, które mając swą siedzibę w Toruniu, gdzie koncentrują się najwyższe instancje władz wojewódzkich, będzie mogło najlepiej czuwać nad interesami pomorskich właścicieli kin.

Do rady p. Zagrodzińskiego przychylił się p. starosta Rogowski, zapewniając w imieniu Pana Wojewody o jaknajdalej idącem poparciu władz dla nowego zrzeszenia.

Po dłuższej, bardzo ożywionej dyskusji przyjęto większością głosów konkretny już wniosek p. Szwieca, w myśl którego powołano do życia Zrzeszenie Właścicieli Teatrów Świetlnych województwa pomorskiego.

Do tymczasowego zarządu, który będzie miał za główne zadanie opracowanie statutu i zalegalizowanie zrzeszenia, powołano pp. Szwieca, jako prezesa i Krzyżniewskiego, Gorczycę, kpt. Przybylskiego i Ruszkowskiego, jako członków zarządu.

Na zakończenie obrad, zebrani przez aklamację mianowali prezesa Zrzeszenia Poznańskiego p. Olesiaka pierwszym członkiem honorowym Zrzeszenia Pomorskiego oraz uchwalili wysłać depesze hołdownicze do Pana Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa i Pana Dowódcy OK VIII generała Pasławskiego.

PODGÓRZ

— *Obrady Związku Wałowego.* W ub. tygodniu odbyło się w Kozimborze w lokalu p. Basarewskiego posiedzenie Związku Wałowego nizin nieszawskich, któremu przewodniczył starosta wałowy p. Jan Koźlikowski. W obszernym referacie omówił przewodniczący cel posiedzenia, poczem Komisja rewizyjna w osobach pp. Gertza i Schulza przedstawiła zamknięcie rachunkowe, które przyjęto po rzeczowej dyskusji do wiadomości. Ogólne wydatki w roku budżetowym 1933/34 wynosiły 12.549,45 zł., budżet na rok 1934/35 wyraża się kwotą 12.500 zł. Na inspektora wałowego wysunięto dwie kandydatury a mianowicie p. inż. Gorzkowskiego i p. radcy Jolnika, większością głosów wybranym został p. radca Jolnik z Torunia. Na stanowisko przysięgłych wałowych wybrano jednogłośnie pp. Kreugera, Pensegraua i Wesla, jako zastępc. p. Schulza, Rahna i Fingera. Zaległe świadczenia na rzecz Związku wałowego uchwalono ściągnąć przymusowo, oprocentowując je w wysokości 6% w stosunku rocznym. Postanowiono zwrócić się do Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu toruńskiego z wnioskiem o obniżenie stopy procentowej od zaciągniętych pożyczek. Obszerniejszą dyskusję wywołała sprawa budowy śluzy przy końcu tamy i przeprowadzenie gruntownego remontu tam istniejącego mostu. Sprawę powierzono do załatwienia specjalnej komisji, w skład której weszli pp. Gentz, Pansegrau i Kreuger. Wyniki prac wstępnych oraz projekt poda komisja do zatwierdzenia staroście wałowemu. Po załatwieniu spraw natury wewnętrznej, zamknięto zebranie o godz. 19-tej.

— *Zbiórka na rzecz bezrobocia.* Staraniem miejscowego Komitetu Funduszu Pracy urządzono w niedzielę, dnia 4 bm. na terenie miasta Podgórza kwestę publiczną, mającą na celu niesienie pomocy bezrobotnym. Dochód ze zbiórki wyraża się w sumie 26.86 zł., którą przeznacza się na cele pomocy bezrobotnym.

— *Mecz w siatkówkę,* który rozegrany został w niedzielę dnia 4 bm. pomiędzy drużyną Żeńską Sokoła i oddziałem żeńskim Z. S. zakończył się wynikiem 30:18 na korzyść Z. S.

— *Z życia Koła Przyjaciół Z. S.* Korpus Oficerski 31 pal wstąpił in gremio do Koła Przyjaciół Z. S., wpłacając jako pierwszą składkę kwotę 37.50 zł. Zarząd Koła wyraża na tej drodze Szan. Korpusowi Oficerskiemu a szczególnie dowódcy 31 pal p. pplk. Latawcowi szczere podziękowanie za popieranie akcji przysposobienia wojskowego wśród młodzieży.

D. S.

Radzyn

Utworzenie Komitetu Obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego

W dniu 6 bm. zwolany został w Radzynie Komitet Obchodowy imienin Wodza Narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W skład Komitetu wykonawczego weszli pp: burmistrz Wincenty *Gibas* jako przewodniczący, kier. szkoły Augustyn *Klimek,* nauczyciel Władysław *Truskowski,* sekr. miejski Anastazy *Olszewski* i kier. Młynów Radzyńskich Czesław *Buschke.*

Ustalono następujący program obchodu: dnia 18 bm. o godz. 20 *capstrzyk,* w którym wezmą udział wszystkie organizacje P. W. i W. F. Dnia 19 bm. o godz. 6-tej *pobudka,* o godz. 9-tej *wymarsz sztafety z adresami hołdowniczemi,* o godz. 9,30 zbiórka wszystkich tow. i organizacyj oraz szkół, poczem nastąpi pochód do kościoła na *uroczyste nabożeństwo.* Po nabożeństwie odbędzie się *defilada,* a następnie wydany będzie *obiad żołnierski* dla wszystkich organizacyj P. W.

Wieczorem o godz. 19 odbędzie się *uroczysta akademja* oraz przedstawienie w sali p. Fabiszewskiego.

Z Towarzystwa Czytelni Ludowych

We wtorek, dnia 6 bm. odbyło się, zebranie Komitetu Okręgowego Towarzystwa Czytelni Ludowych, w którem wzięli udział jako delegaci prezesi i bibljotekarze Kół z Chełmży, Golubia i Kowalewa.

Obecny na posiedzeniu dyrektor Zarządu Głównego w Poznaniu ks. dr. Milik wygłosił referat o „*nowych metodach pracy oświatowej*".

Ze sprawozdań delegatów wynika, że praca oświatowa TCL. na terenie naszego okręgu robi duże postępy.

Giełdy

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Żyto	14,50—14,75
usposobienie: spokojne	
Pszenica	17,25—17,75
usposobienie: spokojne	
Jęczmień browarowy	14,50—15,50
Jęczmień przem.	13,75—14,00
Owies	11,50—12,00
Mąka żytnia 65 proc wł. worka	21,00—22,00
Mąka żytnia 60 proc. wł. worka	
usposobienie: spokojne	
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka	30,00—31,50
usposobienie: spokojne	
Otręby żytnie	10,00—10,50
Otręby pszenne	10,50—11,00
Otręby pszenne grube	11,50—12,00
Rzepak	42,00—44,00
Rzepik zimowy	42,00—44,00
Peluszka	12,00—13,00
Groch Victoria	23,00—26,50
Groch Folgera	19,00—21,00
Koniczyna żółta, odłuszczona	90,00—110,00
Ziemniaki jadalne	3,75— 4,25
Makuch lniany	19,00—20,00
Makuch rzepakowy	15,00—16,00
Makuch słonecznikowy	15,00—16,00
Mak niebieski	42,00—48,00
Gorczyca	32,00—34,00
Siemię lniane	40,00—44,00
Wyka	12,50—13,50

Ogólne usposobienie: spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: 2058 ton w tem 930 ton żyta, 527 ton pszenicy, 35 ton jęczm. brow., 70 ton jęczm. przem., 36 ton owsa, 20 ton mąki żytn., 109 ton mąki pszennej, 45 ton otrąb żytn., 30 ton otrąb pszen., 15 ton otrąb jęczm., 15 ton grochu Folgera, 40 ton wyki, 45 ton peluszki, 11 ton mieszanki, 120 ton ziemniaków jadalnych.

Ogólny obrót 2248,6 ton.

Bydgoszcz, dnia 8. 3. 1934 r.

Warszawskie notowania walutowe

z dnia 8. III. 1934 r.

DEWIZY.

Belgja	123,65—123,96
Bukareszt	
Gdańsk	
Holandja	357,30—358,20
Kopenhaga	120,60—121,20
Londyn	27,00—27,13
Nowy Jork	5,31½—5,34
Nowy Jork telegr.	5,31¾—5,34½
Oslo	135,65—136,30
Paryż	34,94—35,03
Praga	22,00—22,05
Sztokholm	139,25—139.95
Szwajcarja	171,45—171,88
Włochy	45,60—45,72

Budujmy „Flotę Narodową"

Programy radjowe

PIĄTEK, 9. 3. 1934 r.

Radjostacja Warszawska.

7,00 Sygnał czasu. 7.05 Gimnastyka. 7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,55 Chwilka gospodarstwa domowego. 11,40 Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał z Krakowa. 12,05 Polska muzyka popularna (płyty). 12,30 Wiad. meteor. 15,25 Wiad. gospodarcze. 15,40 Godzina muzyki lekkiej w wykonaniu orkiestry jazzowej teatru „Cyganerja" pod dyr. Zd. Górzyńskiego z udz. E. Bodo (piosenki). 16,40 „Przegląd wydawniotw". 16,55 Recital śpiewaczy z Poznania. 17,15 Koncert kameralny. Wyk.: J. Dworakowski (skrzypce), L. Dworakowski (altówka) i A. Junowicz (flet). 17,50 „Nowiny leśne", wygłosi prof. J. Kloska. 18,00 Odczyt pt. „Podstawowe zagadnienia programów szkoły powszechnej", wygł. nacz. St. Bugajski. 18,20 Muzyka nastrojowa (płyty). 19,00 Program na dz. nast. 19,05 Rozmaitości. 19,20 „Dokąd jechać w święto?". 19,25 Feljeton aktualny. 19,40 Wiad. sport. 19,47 Dz. wieczorny. 20,00 „Myśli wybrane". 20,02 Pogadankę muz. wygłosi dr. A. Simonówna. 20,15 Koncert symf. z Filh. Warsz. Wyk.: Ork. Filh. pod dyr. E. Coopera i Z. Drzewiecki (fort.). W przerwie: dr. Emil Breiter: „Zagadnienia krytyki literackiej" (feljeton literacki). 22,40 Muzyka cygańska z gospody Fukiera.

Najciekawsze audycje radjostacyj zagranicznych.

17,25 **Moskwa. Stalin.** „Faust", opera Gounoda. Transmisja z Teatru Wielkiego.

20,00 **Oslo.** Koncert symfoniczny.

20,00 **Bukareszt.** Koncert symfoniczny z Ateneum.

20,10 **Sztutgart.** Koncert symfoniczny.

20,10 **Koenigswusterhausen (Frankfurt).** „Mikado", operetka Sullivana.

20,10 **Lipsk.** „Wesołe kumoszki z Windsoru", opera komiczna Nicolai'ego.

20,15 **Heilsberg.** Koncert symfoniczny.

21,00 **Praga.** Koncert symfoniczny.

21,00 **Medjolan.** Koncert symfoniczny pod dyr. Grzegorza Fitelberga. Solista Carlo Zecchi (fort.).

21,10 **Sottens.** „Epave", operetka Tessarda.

21,10 **Poste Parisien.** Koncert symfoniczny.

SOBOTA, 10. 3. 1934 r.

Radjostacja Warszawska.

7,00 czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 7,05 Gimnastyka. 7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Dziennik por. 7,55 Chwilka gospodarstwa domowego. 11,40 Codzienny przegl. Prasy Polskiej. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obserwatorjum Astronom. Hejnał z Krakowa. 12,05 Koncert zespołu salonowego H. Adamskiej - Grossmanowej. Dziennik południ. 15,25 Wiadom. o eksporcie polskim 15,30 Wiadom. gospodarcze. 15,40 Piosenki w wyk. Chóru Dana (płyty). 15,55 „Chwilka lotnicza i przeciwgazowa". 16,00 Audycja dla chorych ze Lwowa. 16,40 Francuski (kurs średni). Lektor L. Roquigny. 16,55 Koncert popularny Wyk.: Ork. symfoniczna P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego i I. Downar - Zapolska (śpiew). 17,50 „Przegląd roln. prasy kraj. i zagran. z Wilna". 18,00 Reportaż. 18,20 Muzyka lekka z kaw. „Gastronomja". 19,25 Michał Choromański: „Opowiadanie nieprawdopodobne" (fragment). Kwadrans literacki. 19,40 Wiadomości sport. 19,47 Dziennik wieczorny. 20,00 „Myśli wybrane" 20,02 Koncert muzyki lekkiej w wyk. ork. P. R. pod dyr. B. Szulca z udz. zespołu Revellers'ów kobiecych „Te 4". 21,00 „Skrzynka pocztowa techniczna" — omówi p. W. Frenkiel. 21,20 Koncert Chopinowski w wyk. J. Familier-Hepnerowej. 22,05 „Wycinanki krakowskie". 23,05—24,00 Muzyka taneczna z kawiarni „Italia".

Najciekawsze audycje radjostacyj zagranicznych.

17,25 **Moskwa. Stalin.** „Lakme", opera Delibesa.

20,00 **Wiedeń.** „Die Schuetzenliesl", operetka Eyslera.

20,00 **Beromünster.** Koncert symfoniczny.

20,40 **Medjolan.** „Rompiccolo", operetka Petrięgo.

21,00 **Rzym.** Transmisja z opery.

21,00 **Londyn Regional.** „Rycerskość wieśniacza", opera Mascagni'ego.

21,30 **Strassburg.** Wieczór operowy.

Niniejszem zawiadamiamy, iż członkowie podpisanego związku leczą i pobierać będa od ubezpieczonych w **Ubezpieczalniach Społecznych** honorarja według najniższych stawek taryfy wojewódzkiej.

Związek Stomatologów i Lekarzy-Dentystów Ziem Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej w Bydgoszczy. 444

Lekarz-dent. Adam Dobrowolski, ul. Gdańska 5.
„ „ Dr. Maks Giżycki, ul. Gdańska 22.
„ „ Stefan Jabłoniowski, ul. Dworcowa 7.
„ „ Marjan Janicki, ul. Pl. Piastowski 13.
„ „ Stan. Lewandowski, ul. Dworcowa 10.
„ „ Feliks Moszkowicz, ul. Gdańska 12.
„ „ Marja Thiemé, ul. Libelta 14.
„ „ Stefan Jeżewski, ul. Dworcowa 12.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. mogileńskiego w Mogilnie

ogłasza niniejszem

sprzedaż jeziora rybnego

położonego w gminie Wszedzień pow. Mogilno, obszar ha 349,22,69 w tem 345,08,06 wody, 2,73,13 pastwisk i łąk oraz 1,41,50 roli ornej wraz z domem mieszkalnym murowanym i zabudowaniami gospodarczemi. Stacja kolejowa w miejscu. Odległość od miasta pow. Mogilno i stacji kolejowej Mogilno przy głównym torze Toruń — Poznań, — 5 km. . . . . .

Oferty z podaniem ceny kupna wnosić należy do Zarządu Kasy Oszczędności, w terminie do dnia 24 marca 1934 r. Kandydaci oferujący całkowitą cenę kupna w gotówce będą mieli pierwszeństwo.

ZA[illegible]AD KASY.

641

Ogłoszenie przetargu.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu ogłasza przetarg publiczny na dzierżawę restauracyj kolejowych na stacjach a) Toruń Przedmieście i b) Reda z terminem objęcia ad a) 1. 6. 1934, b) — 1. 5. 1934.

1) Osoby ubiegające się o tę dzierżawę mają wnieść oferty z dołączeniem życiorysu, poświadczenia obywatelstwa polskiego, odpisów świadectw oraz ewentl. świadectwa o inwalidztwie wojennem, najpóźniej do 26. 3. 1934 r. o godz. 12 w południe.

2) Oferty z oznaczeniem cyfrowem i słownem oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego należy składać w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu w kopercie zamkniętej z napisem „Oferta na dzierżawę restauracji kolejowej Toruń Przedmieście wzgl. Reda."

3) Oferenci mają wyraźnie stwierdzić w ofertach, że warunki dzierżawy są im dokładnie znane.

4) Równocześnie z wniesieniem oferty należy złożyć za pośrednictwem P. K. O. na konto Nr. 170010 w kasie Dyrekcyjnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu wadjum w kwocie ad a) 2.500 — b) 600 zł., które w razie przyjęcia oferty będzie zatrzymane na poczet kaucji, w razie zaś nieprzyjęcia będzie zwrócone. Kwit na wpłacone wadjum winien być dołączony do oferty.

Jeżeli Oferent, którego ofertę przyjęto, z jakichkolwiek powodów nie zawrze umowy, lub też nie obejmie prowadzenia przedsiębiorstwa w terminie umówionym, to wadjum zatrzymane na poczet kaucji, przepada na rzecz Skarbu Państwa.

5) Ważność i skuteczność prawna zawrzeć się mającej umowy jest zawisła od uzyskania przez dzierżawcę właściwej koncesji (patentu) w myśl obowiązujących ustaw.

6) Oferenci związani są swemi ofertami przez przeciąg (ośmiu) tygodni, licząc od dnia otwarcia ofert.

7) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zastrzega sobie prawo oddania wyżej wspomnianej dzierżawy według swego uznania jednemu z pośród oferentów lub innej osobie z wolnej ręki, nie bacząc na wynik postępowania licytacyjnego.

8) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu nie bierze odpowiedzialności za niezawinione niedotrzymanie terminu oddania przedmiotu dzierżawy, oznaczonego w ogłoszeniu przetargu.

9) Oferent, którego ofertę przyjęto, ponosi koszta ogłoszenia przetargu.

10) Informacyj bliższych udziela Wydział Osobowy (pokój 141) codziennie, prócz dni świątecznych, w godzinach od 11 do 13-tej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 26 marca 1934 o godz. 13-tej. Uwaga. Oferty złożone po terminie wyznaczonym powyżej w punkcie 1) niniejszego ogłoszenia jak również oferty składane dodatkowo po komisyjnem otwarciu ofert, nie będą uwzględniane.

Toruń, w marcu 1934 r.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu.

Zl. 95-IX 654

Do akt Nr. Km. 146-33.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. VII zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 7 na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 10 marca 1934 r. o godz. 10,30 nie później jednak, niż w dwie godziny, w Bydgoszczy, przy ul. Rycerskiej 6 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z 60 sztuk ram do rowerów, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.200, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 6 marca 1934 r.

Komornik (—) Józef Czerniewicz, Bydgoszcz. Śniadeckich 7.

Zl. 80/8/K.

ZOBACZ

„KIERMASZ"

Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 8796

Przetarg

W sobotę, dnia 24 marca 1934 r. o godz. 10-tej przed południem w Zarządzie Miejskim miasta Kościerzyny pokój nr. 6 sprzeda się w drodze przetargu pisemnego: **jeden kocioł parowy** star użyteczny (w obecnym stanie nadaje się tylko na szmelc) wagi ca 5500 kg loco dziedziniec rzeźni miejskiej. Oferty z podaniem ceny jednostkowej za jeden kg. należy przesłać pod adresem „Zarząd Miejski Kościerzyna" z napisem „przetarg kotła parowego" najpóźniej do dnia 23 marca 1934 do godziny 14-tej. 655

Kapelusze damskie

Duży wybór nowości. Niskie ceny, jak były w prywatnem mieszkaniu. **Steinbach,** Toruń, Szeroka 5. dawn. Słodowiczówna, 478

Zgubiono

książkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Kalisz, na nazwisko Stanisław Benecki, ur. 1902. (652

KAPELUSZE

damskie i męskie

wszelkiego rodzaju przyjmuję do fasonowania, czyszczenia i farbowania. **Wykonanie fachowe. Ceny niskie.**

Pracownia Kapeluszy

Toruń, Piekary 22. M. J. Andruszkiewicz. 511

Do sprzedania

w całości lub części, parcela budowlana w Orłowie nad morzem ca 8.000 m². Oferty składać z podaniem ceny za 1 m², warunki wpłaty wraz z terminem do jakiego podtrzymuje się ofertę do Wydziału Obwodowego II. Kasy Emerytalnej w Toruniu, gmach Dyrekcji kolejowej, najdalej do dnia 8 kwietnia br. 547

Butelki

monopolowe, rozmaitych wielkości z dostawą do fabryki kupuje Antoni Piliński — Bydgoszcz. (565

Balje

nowe i stare oraz wszelkie reparacje wykonuje szybko i tanio. W. Suchorski, Toruń, Kopernika 13.

Rower

balonowy męski, rower zwykły męski sprzedam bardzo tanio Toruń, Mickiewicza 82, m. 3.

3 pokoje

Bydgoszcz, Fordońska 14. 651

Francuskiego

po powrocie z Paryża udziela młoda inteligentna Polka. Gdynia, tel. 22-23, godz. 5—7. 649

Do mojego

składu kolonjalnego, żelaza, materjałów budowlanych i restauracji, poszukuję od zaraz wzgl. od 1. IV. 1934 r. ucznia, syna uczciwych rodziców. Adolf Krause, Puck, Rynek. (648

Dostarczam

bukowy węgiel drzewny

w większych ilościach do prasowania na cele domowe i fabryczne. **Ignacy Chabowski,** Sprzedaż węgla drzewnego, Gdynia, ul. Nowogrodzka, tel. 25-64. (56[illegible]

TCZEW

Obelgę

rzuconą na p. Bobka odwołuję i go przepraszam. Talarski Józef, Tczew. 653

Pokój

umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia. Tczew Wybickiego 27. Zgłoszenia w składzie. 621

Telegramy
Z ostatniej chwili

Nowe prawo przemysłowe
na warsztacie prac sejmowych

Warszawa, 9. 3. (PAT). **Wczoraj plenarne posiedzenie Sejmu rozpoczęło się od sprawozdania komisji przemysłowo - handlowej o rządowym projekcie ustawy, dotyczących zmiany rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o prawie przemysłowem.** Sprawozdawca **poseł Sowiński** (BBWR.) podkreślił, że nowelizacja tego prawa stała się konieczna m. in. dla przystosowania przepisów prawa przemysłowego do wynikających z obecnych warunków gospodarczych wymagań w zakresie norm dotyczących organizacji przemysłu oraz państwowej administracji przemysłowej. Mówca zaznaczył, że **nowela zwiększa pozycje zatrudnień zarobkowych**, które nie są przemysłem w zrozumieniu prawa przemysłowego, rozciągając je m. in. **na pracę chałupniczą i na przedsiębiorstwa przewozu osób i towarów pojazdami mechanicznymi na drogach publicznych.**

Nowela upoważnia Radę Ministrów do rozciągania obowiązku uzyskania koncesji **na gałęzie** przemysłu nie wymienione w prawie przemysłowem. Przedsiębiorstwo ma obowiązek ścisłego informowania władz przemysłowych o kapitale zakładowym, ze **wskazaniem jego pochodzenia** o zdolności produkcyjnej przedsiębiorstwa, o składzie osobowym założycieli, wreszcie o ogólnym stanie gospodarczym.

Nowela upoważnia również p. Ministra Przemysłu i Handlu **do określania kwalifikacyj osób, powołanych na kierownicze stanowiska zakładów technicznych i przemysłowych. Przewidywane** jest zakazanie **prowadzenia rzemiosła bez odpowiednich uprawnień.**

Najważniejsze zmiany dotyczą **zrzeszeń przemysłowych i zawodowych**, które zostają przebudowane, aby mogły odegrać rolę, jaka im przypada.

Struktura pracującego w Polsce kapitału jest zdaniem referenta dla nas **niekorzystna.** Mamy prawo żądać, **aby kapitał zagraniczny pracował u nas w zgodzie z polską racją stanu.** Referent wyraża przekonanie, że **proponowane zmiany leżą w interesie polskiej racji gospodarczej.**

Poseł Wojciechowski w imieniu BBWR. zgłosił poprawkę w sprawie terminu wejścia w życie postanowień art. 1, mówiącego, że Minister Przemysłu i Handlu może wprowadzić w drodze rozporządzenia obowiązek posiadania przez osoby, prowadzące samoistnie przemysł odnośnych rodzajów, odpowiednich, określonych w rozporządzeniu kwalifikacyj zawodowych. Rozporządzenie p. ministra nie może jednak naruszyć praw nabytych. Według propozycji komisji postanowienia te mają wejść w życie po upływie 3 lat od dnia ogłoszenia ustawy. Natomiast obecne poprawki opiewają, że postanowienia te wchodzą w życie w terminie, który określi osobna ustawa.

Ks. poseł Szydelski wyliczył liczne dodatnie strony noweli i podkreślił, że koła gospodarcze Polski domagają się planowości w życiu gospodarczem i regulowania go przez czynniki centralne.

Poseł Idzikowski (BBWR) podkreślił, że pierwszym dezyderatem rzemiosła było wzmocnienie dowodów uzdolnień w rzemiośle, drugim zaś wprowadzenie możliwości tworzenia nowych form organizacyjnych. Żądania te zostaną rozwiązane w przedłożonym przez rząd projekcie.

Po przemówieniach posłów **Rosenberga** (partja komun.), **Mazura** (Kl. Nar.), **Lesoty, Sommersteina i Rozmarina** oraz po przemówieniu końcowem sprawozdawcy Sowińskiego, przystąpiono do głosowania.

Odrzucono wszystkie poprawki z wyjątkiem poprawki posła Wojciechowskiego. Ustawę przyjęto w drugiem czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu.

Zkolei Izba przystąpiła do sprawozdania komisji administracyjnej **o rządowym projekcie ustawy o ochronie przed pożarami i innemi klęskami żywiołowemi.**

Dr. Rzóska wskazał, że podstawową ideą tego projektu jest **wprowadzenie pozytywnego przepisu, iż udział w ratownictwie jest obowiązkiem obywatelskim każdego mieszkańca gminy.** Na tej podstawie oparty jest przepis, który powierza strażom pożarnym kierownictwo w akcji pożarowej. Straże ochotnicze mają mieć pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi instytucjami ratowniczemi. Tylko w wypadku, gdy naczelny obowiązek ratownictwa nie jest wykonywany należycie, organa gminne mogą powołać straż przymusową. Z tego przepisu wywnioskowano, że ustawa dąży do tworzenia akcji ratunkowej w drodze przymusu. Ustawa wyraźnie podkreśla, że tworzenie tych straży powinno mieć miejsce tylko wtedy, gdyż straż ochotnicza powstać nie może lub gdy akcja jest niedostateczna. Zkolei referent omówił szczegółowo przepisy projektu oraz zmiany, wprowadzone uchwałą komisji administracyjnej.

Po przemówieniu referenta rozwinęła się dyskusja.

Posiedzenie trwa.

Rokowania lotnicze polsko-czechosłowackie
rozpoczęły się w Warszawie

Warszawa, 9. 3. (Pat). W dniach 7 bm. rozpoczęły się w Warszawie **rokowania lotnicze polsko - czechosłowackie** o zawarciu umowy w sprawie komunikacji lotniczej między obu państwami.

Rokowania otworzył **w sali zielonej w Ministerstwie Spraw Zagr.** podsekr. stanu MSZ. p. **Szembek**, witając delegację czechosłowacką w imieniu ministra spraw zagr. Ze strony Czechosłowacji odpowiedział poseł **Girsa**.

Rokowania odbywają się w **Ministerstwie Komunikacji**, pod kierownictwem podsekr. stanu w Min. Komunikacji inż. **Bobkowskiego.**

W skład polskiej delegacji wchodzą nadto dyrektor departamentu lotnictwa cywilnego inż. **Filipowicz**, kpt. **Piątkowski** oraz radca w MSZ p. **Mikucki** i inni. Ze strony Czechosłowacji biorą udział w obradach minister inż. **Roubik**, inż. **Janek** z ministerstwa robót publicznych, radca ministerstwa spraw zagr. w Pradze **Vochac**, oraz radca poselstwa czechosłowackiego w Warszawie **Smutny.**

W Anglji o pokoju celnym
polsko-niemieckim

Londyn, 9. 3. (Pat). Cała prasa angielska zamieszcza **wiadomość o porozumieniu polsko-niemieckiem w sprawie normalizacji stosunków handlowych** i podkreśla jego wielkie znaczenie.

„Times" oblicza, że **zwiększy ono eksport z Polski do Niemiec o 25 procent** co najmniej, wobec czego **Niemcy znowu będą na pierwszem miejscu wśród rynków, na które Polska kieruje swój eksport.**

„Morning Post" podkreśla, że umowa, podpisana onegdaj **w Warszawie zamyka okres długotrwałej wojny celnej, dzięki której Gdynia z małej wioski rybackiej zamieniła się w najbardziej kwitnący port na Bałtyku. „Polska przeto** — pisze dziennik — **nie ma powodu żałować, iż doszło do tej wojny celnej, która przyczyniła się do wzrostu potęgi gospodarczej i bogactwa Polski".**

Cieszyn i Kruszwica
otrzymają nowe urządzenia wodociągowe

(o) Warszawa 9 3 (tel. wł.) Wiosną r. b. podjęta będzie **budowa wodociągów i kanalizacji w szeregu miast polskich**, które dotąd tych urządzeń nie mają. M. in. **w Kruszwicy i Cieszynie** budowane będą wodociągi. Wprawdzie Cieszyn ma urządzenia wodociągowe, jednak wodę czerpie ze źródeł leżących po stronie czeskiej, co grozić może w każdej chwili pozbawieniem polskiej strony tego miasta dostawy wody, wobec czego postanowiono w rb. rozpocząć po polskiej stronie budowę potrzebnych urządzeń studziennych. **Wodociągi kruszwickie** zaopatrywane będą w wodę ze źródeł leżących w pobliżu Gopła.

Niech spoczywają w pokoju...
Pogrzeby śp. posła Smulikowskiego i śp. gen. Romera

Warszawa 9 3 (PAT). Wczoraj odbył się pogrzeb śp. **Juljana Smulikowskiego**, posła na Sejm Rzplitej, wiceprezesa Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W żałobnej uroczystości wzięli udział, poza rodziną zmarłego, **przedstawiciele władz państwowych** z p. premjerem **Jędrzejewiczem** na czele, marszałek Sejmu **Świtalski**, prezes NIK generał dr. **Krzemieński**, p. minister WR. i OP. **Wacław Jędrzejewicz**, wicemin. WR. i OP. **Pieracki**, posłowie i senatorowie BBWR. z prezesem **Sławkiem** na czele, b. premjer **Aleksander Prystor**, delegacje związku młodzieży ludowej, delegacje Związku Legjonistów, POW. oraz delegacje szkół ze sztandarami z całej Polski i przedstawiciele nauczycielstwa polskiego.

Po nabożeństwie żałobnem, które odprawił ks. prałat **Michał Stefański**, p. premjer Jędrzejewicz udekorował w imieniu p. Prezydenta Rzplitej **trumnę ze zwłokami śp. Juljana Smulikowskiego krzyżem komandorskim orderu „Polski Odrodzonej".**

Po nabożeństwie odbyło się **wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski. Trumnę** nieśli na barkach członkowie Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Po odprawieniu egzekwji żałobnych, nad grobem przemawiali p. premjer Jędrzejewicz, prezes Sławek oraz wiceprezes Związku Naucz. Polskiego **Nowicki.**

Na mogile złożono szereg wieńców m. in. od p. Prezydenta Rzplitej, p. premjera Jędrzejewicza oraz p. ministra WR i OP. Wacława **Jędrzejewicza.** Pienia żałobne wykonały połączone **chóry szkolne z Warszawy, Lwowa i Krakowa.**

* * *

Warszawa, 9. 3. (PAT). Wczoraj odbył się **pogrzeb ś. p. Jana Romera, generała dywizji w stanie spoczynku**, byłego **inspektora armji.**

W uroczystościach żałobnych wzięli udział, poza rodziną zmarłego, p. Min. Opieki Społ. dr. **Hubicki**, wiceminister Spraw Wojskowych gen. **Sławoj - Składkowski**, wszyscy generałowie i wyżsi oficerowie głównego inspektoratu sił zbrojnych z gen. dywizji **Rydzem - Śmigłym**, szef sztabu głównego gen. **Gąsiorowski**, delegacje wszystkich oddziałów wojskowych, stacjonowanych w Warszawie oraz delegacje oficerskie poszczególnych DOK.

Po nabożeństwie nastąpiło **wyprowadzenie** zwłok na cmentarz wojskowy na Powązkach. Na cmentarzu, po odprawieniu egzekwji żałobnych przez ks. biskupa polowego **Gawlinę**, podczas składania trumny do grobu wojsko sprezentowało broń i orkiestra odegrała marsza generalskiego i apel. Na trumnę złożono **wieniec od P. Prezydenta Rzplitej, P. Marszałka Piłsudskiego itd.**

Plan prac w Polsce
delegacji angielskiego przemysłu i handlu

Warszawa, 9. 4. (Pat). Wczoraj w godzinach przepołudniowych w siedzibie warszawskiej Izby Przemysł. - Handl. odbyło się **inauguracyjne posiedzenie delegacji angielskiej z przedstawicielami przemysłu i handlu polskiego.**

Przewodniczył prezes rady traktatowej poseł **Minkowski.** Inauguracyjne przemówienie wygłosili prezes **Minkowski**, prezes **Klarner** oraz przewodniczący delegacji angielskiej **Ramsden.**

Właściwe pertraktacje delegatów przemysłu angielskiego z przedstawicielami polskimi będą się odbywały w **szeregu sekcyj branżowych.** Przewidywany plan zajęć jest następujący:

Sekcja przemysłu samochodowego rozpoczęła obrady wczoraj o godz. 17.

Sekcja włókiennicza i przędzy wełnianej oraz maszyn włókienniczych rozpoczęła obrady również wczoraj o godz. 17. Dziś przewidywany jest **wyjazd członków sekcji do Łodzi**, na zwiedzanie zjednoczonych zakładów Scheiblera i Grohmana, poczem w godzinach popołudniowych odbędzie się **konferencja** w łódzkiej Izbie Przemysłowo - Handlowej.

Sekcja przemysłu chemicznego ustaliła plan zajęć na wczorajszej popołudniowej konferencji. W poniedziałek przewidywany jest wyjazd członków sekcji **na zwiedzanie** Państwowej **Fabryki Związków Azotowych** w Mościcach.

Przewidywany pozatem jest **wyjazd członków sekcji maszyn rolniczych w sobotę do Poznania**, gdzie odbędzie się konferencja w Izbie Przemysłowo - Handlowej, oraz nastąpi **zwiedzanie firmy Cegielski.**

W sekcji wyrobów stalowych nastąpi wyjazd członków tej sekcji **do Katowic** w dn. 9 bm., gdzie odbędzie się konferencja w Syndykacie hut żelaznych i nastąpi zwiedzanie fabryk.

Członkowie **sekcji blachy białej**, którzy również wyjadą w dn. 9 bm. do Katowic, odbędą po powrocie konferencję w dn. 12 bm.

Pozatem możliwy jest wyjazd prezesa delegacji angielskiej Ramsdena w dn. 9 bm. do Łodzi, wraz z sekcją przemysłu włókienniczego. Pertraktacje potrwają prawdopodobnie do dnia 15 bm.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0.[illegible] zł — w tekście . . . . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w dobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-łamowej . . . . . 15 fen.
" " " " 4-łamowej . . . . . 50 fen.
Drobne za słowo " fen. " tytułowe . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)
Redaktor odpowiedzialny „Dnia Kujawskiego" Stanisław Nikiel Inowrocław, ul. Solankowa 4.
Redaktor odpowiedz. za Tczew: Jerzy Kruszewski, Tczew, Kościuszki 1.
Redaktor odpow. za Kościerzynę: Józef Tkaczyk, Kościerzyna, Wilsona 33.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Gazeta Gdańska" „Gazeta Morska", „Gazeta Mogileńska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kujawski", „Dzień Kaszubski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencyj . . . . 2.50 zł
z odnoszeniem do domu . . . . 2.80 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 2.89 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2,32 gd przez gońca . . . . . 2.00 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 1.75, zagranicą . . . 4.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.